Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31.
Cena egzempl. 25 gr. we Lwowie i na prowincji
Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15.
Tel. Administracji 73.

Dziś 16 stron

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową zł. 6·50
Bez dostawy . . zł. 6·—
Za granicą . . zł. 9·50
P. K. O. 141.871.

GAZETA PORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 9373. | Lwów, niedziela 19 października 1930. | Rok XXI.

Nakładem Wydawnictwa „Gazeta Poranna" Spółka z ogr. odp. *Redaktor naczelny: Dr. JÓZEF REINLENDER*

TAJNIKI POSIEDZENIA
Państwowej Komisji Wyborczej.
Kto gdzie kandyduje?
Wyrok w procesie Baracha.
Lwowskie „wydanie" Hipka-warjata.

PROJEKT, KTÓREGO NIE BYŁO.

Warszawa, 17. października. (PAT). W artykule pod tytułem „Papierowy projekt" umieszczonym w „Gazecie Warszawskiej" z 14. bm. podano, że Ministerstwo Rolnictwa opracowało i rozesłało różnym organizacjom projekt rozporządzenia o znakowaniu zwierząt rzeźnych, które ma na celu u regulowanie obrotu materjałem rzeźnym w Polsce. W powyższej sprawie Ministerstwo Rolnictwa stwierdza, że projektu tego nie opracowywało, ani też nie rozesłało żadnym instytucjom do uzgodnienia.

KATASTROFA TRAMWAJOWA W KATOWICACH.

Katowice, 17 października. (PAT) Wczoraj wieczorem po godz. 19 w Nowych Hajdukach, pow. świętochłowickiego, jechały jeden za drugim dwa wozy tramwajowe. Jeden z pasażerów pierwszego tramwaju, prawdopodobnie przypadkowo pociągnął za linkę alarmową, wskutek czego motorowy zatrzymał wóz. Drugi tramwaj całym pędem wpadł na zatrzymany wóz, wskutek czego 26 osób zostało ranionych. 14 osób odesłano do szpitala.



NIEZWYKLI ARTYŚCI W PARYŻU.
(Do artykułu na str. 11-tej).

DYR. STRAFELLA OBEJMUJE URZĘDOWANIE.

Wiedeń, 17. października. (PAT) Na prośbę prezydenta kolei austrjackich przerwał swój urlop generalny dyrektor Strafella. Obejmuje on za parę dni urzędowanie. Prezydent kolei zarządził, aby poprzedni generalni dyrektorzy kolei zwrócili sumy pobrane z tajnych funduszów w łącznej wysokości pół miljona szylingów

NOWY MINISTER PORTUGALJI.

Warszawa, 17. października. (PAT) Dnia 17. bm. p. Ribeiro de Melle, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Portugalji złożył P. Prezydentowi Rzeczypospolitej swe listy uwierzytelniające, na uroczystej audjencji na Zamku królewskim.

NAJMODNIEJSZE MATERJAŁY wełniane, jedwabne oraz wszelkie dodatki dla modniarek, poleca konkurencyjna
Firma **NOUVEAUTES**
Lwów, Sykstuska 1. 5506-3

Kawiarnia „LOUVRE" Lwów ul. 3. Maja Z dniem dzisiejszym zupełna zmiana programu kabaretowego. Na czele **FRITZZO i MERRY** światowej sławy duet taneczny i **APOLLO**, znakomity tancerz **na łyżwach**.

Echa za granicą

Lwów, 18 października.

W chwili przygasania akcji sabotażowej na terenie Małopolski Wschodniej nagle, **jak za wspólną komendą** odezwały się głosy i komentarze w Berlinie i Moskwie. Prasa berlińska, rejestrująca poprzednio tylko suchy wykaz dokonanych podpaleń i zamachów, obecnie, gdy pacyfikacja opanowała falę teroru, uderzyła **w ton szlachetnego oburzenia i humanitaryzmu.** Z materjałów, niewątpliwie usłużnie dostarczanych przez ukraińskich przyjaciół i odpowiednio „zabarwianych", powstają kroniki rzekomych okrucieństw i nadużyć, popełnianych przez czynne w Małopolsce Wsch. organa władzy, Polska - według tych doniesień — niemiłosiernie tłumi **„ukraiński ruch wolnościowy".**

Nieinaczej przedstawia się sprawa u naszego sąsiada ze Wschodu. I tu **po dłuższym okresie obserwacji** zainspirowana została szeroka **akcja protestacyjna,** szczególnie ostre formy przybierająca na Ukrainie. Przystąpiono do niej przy uruchomieniu całego, dobrze wyszkolonego aparatu agitacyjnego. A więc **wiece i meetingi,** na których przemawiają rzekomi zbiegowie z Małopolski, opowiadając **zdumiewająco podobne** szczegóły o „szalejącym ucisku ukraińskich mas pracujących". Zabierają również głos **komuniści - Polacy,** przepraszając sowiecki proletarjat za „zbrodnie białej Polski" i ręcząc, że nie mają z niemi nic wspólnego. Esencją tych wystąpień są rezolucje protestacyjne i żądanie **przyłączenia Małopolski Wschodniej do Ukrainy** jako jedynego sposobu jej wyzwolenia, a przynajmniej żądanie **interwencji dyplomatycznej** w obronie „cierpiących braci".

Pozostaje rzeczą sporną, dlaczego **tak późno** oficjalne Sowiety zainteresowały się wypadkami w Małopolsce, względnie dlaczego ożywiły się **dopiero wówczas,** gdy nasilenie tych wypadków zaczęło przygasać. Jedyne logiczne wytłumaczenie tej zagadki, w równym stopniu zachodzącej i w opinji prasy berlińskiej, wynika z tezy **o czynnym udziale Niemiec i Sowietów w wywoływaniu akcji sabotażowej.** Tylko wówczas zrozumiała się stanie długotrwała „neutralność" w tej akcji, podyktowana chęcią **zatarcia** autorstwa. Ale taktyka powyższa utraciła swą wartość z chwilą, gdy zawiodły nadzieje na rozwój akcji rewolucyjnej. I wówczas skończyło się nagle całe „desinteressement", a **tajne źródła dywersji odkryły się same i wybuchły z żywiołową siłą — nieukrywanego rozczarowania i irytacji.**

Stawka ukraińska raz jeszcze nie przyniosła obu naszym sąsiadom spodziewanych zysków. Zawiódł przedewszystkiem **rachunek na drzemiące jakoby na terenie małopolskim siły rewolucyjne;** poza jednostkami, działającemi w ramach organizacji, nie udało się porwać do wystąpienia owych „mas", o których niezadowoleniu i gotowości walki tyle prawią zagraniczni opiekunowie Ukraińców. Zawiódł również rachunek na **wewnętrzne zamieszki w Polsce,** których oczekiwano w związku z naszym gryzysem ustrojowym i które sparaliżować miały aktywność władz bezpieczeństwa i pozbawić je inicjatywy. W rezultacie akcja, pomyślana sprytnie, **załamała** się na pierwszych energicznych zarządzeniach władz i przybrała najmniej chyba z ideowego punktu widzenia wartościową formę — **podpaleń prywatnego mienia.**

Gniew i rozczarowanie u aranżerów tych wystąpień są bardziej zrozumiałe, że wyrządzając niewątpliwie szkody materjalne ludności polskiej, równocześnie **bezwzględnie poważniejsze straty wyrządziły Ukraińcom.** — Zdekonspirowały U. O. W. i doprowadziły do jej rozbicia, do wyłowienia i unieszkodliwienia najbardziej oddanych i wyszkolonych sił bojowych. Z drugiej strony represje władz **osłabiły na dłuższy czas aktywność** bardziej zdeterminowanych grup ludności ukraińskiej, przypominając jej, że w potrzebie zastosowane zostaną środki, **wobec których wszelki opór staje się daremny.** Pamięć **następstw wszelkiej nielojalności** zapewne przez długi czas zachowa się w tych wsiach i okolicach, które dały się uwieść agitacji.

Nie trzeba dodawać, że ewent. interwencja sowiecka, oparta na zmyślonych faktach, musiałaby zostać **odparta z całą stanowczością.** Maska apostoła uciśnionych **najmniej przysługuje tym,** u których teror szaleje chronicznie i u których jedyną metodą rządzenia są masowe wyroki śmierci. **Równie wesoło** zresztą wygląda **atak human'taryzmu u Berlińczyków,** tych samych, których zachowanie się przed kilku dniami określone zostało przez bezstronnych świadków jako **bezprzykładne i najdziksze barbarzyństwo.**

Stan oblężenia ogłosiła policja Berlina

W proletarjackiej dzielnicy Berlina.

Krwawe starcia między komunistami a oddziałami policji. Wielu rannych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17. października. (st.) Wczoraj wieczorem w proletarjackiej dzielnicy Berlina Weding powtórzyły się sceny, przypominające **osławione niepokoje komunistyczne z maja ub. roku.** Po wiecu strajkujących metalowców, urządzonym przez komunistów na Gartenplatz, utworzył się pochód demonstrantów, któremu towarzyszyła policja **na samochodach ciężarowych.** Ustawiczne prowokowanie policji zmusiło dowodzących oficerów do rozwiązania części pochodu i aresztowania siedmiu demonstrantów. Gdy pochód zbliżał się do zbiegu ulic Kösslinstrasse i Wiesenstrasse **z okna narożnego domu poczęto strzelać do policji.** Dla znajdującego się na ulicach tłumu było to hasłem do zaatakowania policjantów. Doszło do starcia, podczas którego **policja,** bombardowana kamieniami przez tłum, oraz butelkami i odłamkami szkła z okien, **oddała szereg strzałów na postrach.** Przy użyciu pałek gumowych udało się chwilowo przywrócić spokój. Koło godz. 10 utworzyła się nowa grupa komunistów, która zaczęła znów prowokować policję. Nagle z okna jednego padły ponowne strzały i zaczęło się bombardowanie policji kamieniami i szkłem, przyczem kilku policjantów odniosło tak ciężkie rany, że **musiano ich przewieźć do szpitala.**

Na telefoniczne wewanie prezydjum policji przysłało silne posiłki na teren zamieszek. **Natychmiast nad całą Kösslinstrasse zawieszono stan oblężenia. Wzdłuż** domów ustawili się policjanci z karabinami w ręku. Wydano **rozkaz zamykania okien i pogaszenia świateł.** Ponieważ w niektórych mieszkaniach nie zastosowano się do tych zarządzeń, **policja oddała szereg strzałów do oświetlonych okien, demolując ramy okienne i szyby.** Ulice zostały zamknięte kordonami. Liczba rannych wśród demonstrantów i osób, które wbrew zakazowi policji wyglądały oknami i były **ostrzeliwane,** na razie nie stwierdzono. Jednego z demonstrantów postrzelonego przez policję, **musiano ulokować w szpitalu.**

PONOWNE STARCIE.

Berlin, 17 października. (PAT). W **godzinę później manifestacje w dzielnicy północnej powtórzyły się.** W czasie rozpraszania manifestantów ponownie z okien domów **padły strzały i kamienie w stronę policji.** Policja wystrzeliła kilka razy na postrach. **Trzej urzędnicy policyjni zostali ranni kamieniami.** Jeden z przechodniów został postrzelony przez policję.

KINOTEATR DŹWIĘKOWY „PALACE"

Najprawdziwsze 100%-owe arcydzieło filmowe

Pod dachami Paryża

Film grany w Berlinie przez 6 miesięcy w 10-ciu kinoteatrach. - Ponadto doskonałe dodatki dźwiękowe.

Własność: Dom handl. Juljan Zagrodzki. 9304

Zaprzeczenie pogłoskom

o prowokatorskim charakterze zamachu na Marszałka Piłsudskiego.

Warszawa, 17. października. (PAT) Przedstawiciel „Kurjera Porannego" zwrócił się wczoraj do sędziego śledczego do spraw wyjątkowego znaczenia Józefa Skorzyńskiego z prośbą o udzielenie informacji w sprawie śledztwa dotyczącego projektowanego zamachu bombowego na Marszałka Piłsudskiego. Sędzia Skorzyński oświadczył, że wywiadu zasadniczo nie udziela, ale ze względu na to, że w sprawie dotyczącej zamachu obiegają pogłoski niepokojące opinję publiczną, na podstawie dotychczasowych wyników śledztwa stwierdza, że wszelkie domniemania o rzekomej prowokacji są stanowczo i bezwzględnie wyłączone.

PREZYDENT FRANCJI W MAROKKU.

Rabat (Marokko), 17 października. (PAT). Prezydent Doumergue, żegnany entuzjastycznie przez ludność, odjechał dziś o godz. 8.30 do Meknes.

2.000 ZŁOTYCH MOŻE DORĘCZYĆ LISTONOSZ PIENIĘŻNY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17. października. (st) Min. poczt i telegrafów specjalnem zarządzeniem rozszerzył granice kwot przekazów pocztowych i telegraficznych, doręczanych z pieniędzmi odbiorcom **do domów do 2 tys. zł. na jeden przekaz.** Zależnie od miejscowych warunków bezpieczeństwa pozostawia Min. poczt i tel. uznaniu poszczególnych dyrekcyj poczt i telegr. ustalenie wysokości kwot przekazów pocztowych i telegraficznych doręczanych odbiorcom do domów w granicach 2 tys. zł. w miejscowym okręgu doręczeń, a **w granicach do 200 zł. w okręgu listonosza wiejskiego.**

W CIĄGU JEDNEGO PÓŁROCZA 33 NOWYCH SPÓŁEK AKCYJNYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17. października. (st) W ciągu pierwszego półrocza b. r. na terenie Rzplitej Polskiej **powstało 33 nowych spółek akcyjnych,** z czego 25 przypada na województwa centralne, **6 na południowe,** a 2 na zachodnie. Pośród tych nowych spółek 5 przypada na przemysł spożywczy, 5 na handel towarowy, 3 na przemysł włókienniczy, 3 na chemiczny, reszta na instytucje finansowe i handlowe specjalnie. **Kapitał zakładowy nowo założonych spółek wynosi 33,860 tys. zł w porównaniu do 24,457 tys. zł. w analogicznym okresie r. ub.** W okresie sprawozdawczym wykreślono z rejestru handlowego **tylko 19 spółek akc.** co oznacza, że ilość przedsiębiorstw akc. w kraju wzrosła o dalsze 6.

Komuniści napadli na hitlerowców.

I W KOLONJI WYWIĄZAŁA SIĘ STRZELANINA.

Warszawa 17 października. (st). Wczoraj późnym wieczorem w Kolonji doszło do krwawych starć **między komunistami a hitlerowcami.** Około 400 komunistów napadło na lokal narodowych socjalistów, usiłując go zdemolować. Wywiązała się strzelanina, **przyczem oddano około 60 strzałów rewolwerowych z obydwu stron.** Oddział policji położył kres zaburzeniom, aresztując 15 komunistów. Według przeprowadzonych dochodzeń **7 osób odniosło cięższe i lżejsze rany.** Według opowiadań nielicznych świadków liczba rannych jest o wiele większa, gdyż **komuniści jak i narodowi socjaliści wielu rannych ukryli przed policją.** Pół godziny po zlikwidowaniu bójki przed lokalem partyjnym hitlerowców w innym punkcie miasta napadło 40 komunistów na 2 narodowych socjalistów i uprowadzili jednego z nich w niewiadomym kierunku.

SPECJALISTA CHORÓB SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH

Dr. Lauterstein

Lwów, Sykstuska 37. (róg Słowackiego). Usuwanie włosów, plam, brodawek, znamion. Diatermia, lampa kwarcowa.

Listy kandydatów do Sejmu i Senatu

w okręgach wyborczych Małopolski Wschodniej

48 OKRĘG WYBORCZY PRZEMYŚL.

Przemyśl, 17 października. W dniu dzisiejszym w okręgowej komisji wyborczej Nr. 48 w Przemyślu złożone zostały m. in. następujące listy kandydatów

do Sejmu:

BBWR. 1) gen. Galica, 2) Augustyński, sekretarz Wydziału powiatowego w Sanoku, 3) Jurczyk Józef, rolnik, 4) Brodzicki Stanisław.

Lista Narodowa: 1) prof. Rymar Stanisław, 2) prof. Tarnawski Wł.

Centrolew: 1) Pawłowski Jakób, inżynier, 2) Lieberman Herman.

Blok Narodowo Żydowski w Małopolsce: 1) dr. Rosmarin Henryk, 2) dr. Sommerstein, 3) Mieses.

49 OKRĘG WYBORCZY SAMBOR.

W okręgowej Komisji wyborczej Sambor, Nr. 49, zostały złożone w dniu dzisiejszym następujące okręgowe listy kandydatów

do Sejmu:

Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem (Bryła Stanisław, prof. Politechniki, Seidler Teodor, adwokat w Stanisławowie, Baczyński Michał, radca Dyrekcji ceł Lwów);

Ruska Selańska Organizacja (Chlebowicki Grzegorz, em. sędzia, Sambor);

Objednanje selan, robitnykiw i trudowoji inteligencji (Hinka Petro, rolnik);

Ukraiński i Białoruski Wyborczy Blok (Terszakowec Hryńko, rolnik, dr. Bilak Stefan, adwokat, Kobiecki Stanisław, urzędnik kooperatywy);

Ukraińska Selańsko - Robitnycza Socjalistyczna Jedniść (Selrob - Jedniść (Kulczycki Fedko, rolnik);

Jedność Robotniczo - Chłopska (Stecko Andrzej, kowal);

Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu (Rataj Maciej, redaktor, Warszawa, Pasicki Antoni, rolnik, Herbst August, kolejarz);

Blok Narodowy Żydowski w Małopolsce (dr. Gayer Majer, urzędnik prywatny);

Ukraińska Partja Pracy (Seniuta Petro, malarz);

Blok Lewicy Socjalistycznej Bund i N. S. P. P. (Ehrlich Hersz Wolf, dziennikarz).

50 OKR. WYBORCZY LWÓW-MIASTO.

Lwów, 17. października. (PAT). W Okręgowej Komisji Wyborczej nr. 50 (Lwów-Miasto) zostały złożone w dniu dzisiejszym następujące okręgowe listy kandydatów

do Sejmu.

Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem (inż. Brzozowski Jan, prezydent m. Lwowa; ks. dr. Szydelski Szczepan; Jaeger Ignacy; pułk. dr. Roman Abraham.

Partja republikańska (Mojżesz Sonneschein).

Lista Narodowa (dr. Pieracki Jan, dr. Tarnawski Władysław, Demelówna Marja, Różycki Jakób).

Ukraiński i Białoruski Wyborczy Blok (dr. Lewicki Dymitr, dr. Makuch Iwan).

Solidarność Robotnicza (Henz Kazimierz).

P. P. S. lewica (Chruściel Wiktor).

Jedność Robotniczo-Chłopska (Andrzej Stecko).

Blok Narodowo-Żydowski w Małopolsce (dr. Sommerstein Emil, dr. Rosmarin Henryk, Eisenstein Karol).

Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu (Szczyrek Jan, Drobut Tadeusz).

Żydowski Robotniczy Komitet Wyborczy Poalej Sjon (Buxbaum Antoni).

Blok Lewicy Socjalistycznej (Bund i N. S. P. P. (Ehrlich Hersz).

Lista Narodowo Żydowska dla współpracy z rządem (Noe Pryłucki, dr. Ignacy Arnold).

51-SZY OKRĘG WYBORCZY LWÓW—POWIAT.

Lwów, 17. października. (PAT) W Okręgowej Komisji Wyborczej Nr. 51 (Lwów—powiat) złożone zostały w dniu dzisiejszym następujące okręgowe listy kandydatów

do Sejmu:

Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu (inż. Bryl, Puka Stefan, dr. Dręgiewicz Stanisław).

Związek Zawodowy Rolniczo-Rękodzielniczy z siedzibą główną w Leżajsku (Malinowski Józef, rolnik z Poturzycy),

Ukraiński i Białoruski Blok wyborczy (dr. Lewicki Dymitr, Kochan Włodzimierz).

Blok Lewicy Socjalistycznej Bund i N. S. P. P. (Hersz Wolf Ehrlich).

Ukraińska Włościańska Niezależna Partja Selrob (Wasyl Bzdzel).

Ukraińska Partja Pracy (Andrij Putka, syn Michała).

Ukaińska Selańska Robitnycza Socjalistyczna Jedność (Putka Michajło, s. Tymka).

Żydowski Robotniczy Komitet Wyborczy Poale Sjon (Buxbaum Antoni).

P. P. S. Lewica (Chruściel Wiktor, Mamczur Stefan).

Bezpartyjny Blok współpracy z Rządem (dr. Stroński Zdzisław, dr. Strojnowski Roman, Żuchowski Jędrzej)

Blok Narodowy Żydowski w Małopolsce (Leser Maksymiljan).

Ruska Selańska Organizacja (dr. Kopystiański Zacharjas, Iwanusow Jan).

Lwów, 17 października. (PAT.) W Okręgowej Komisji Wyborczej Nr. 51 we Lwowie, zgłoszone zostały w dniu dzisiejszym następujące listy kandydatów

do Senatu:

Związek Obrony Prawa i Wolności ludu (inż. Bryl Jan, Jakób Pawłowski inż. i Malenta Franciszek).

Ukraiński i Białoruski Wyborczy Blok (Pawłykowski Juljan, Kisielewska Helena).

Lista bez oznaczenia (Wilk Andrzej).

Ukraińsko - Selańcka Robitnycza Jedniśt (Sołoduch Andrij).

Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem (Potworowski Tadeusz, dr. Loewenherz Henryk, dr. Zakrzewski Stanisław).

Blok Narodowo - Żydowski w Małopolsce (dr. Schreiber Dawid).

Lista Narodowa (dr. Głąbiński Stanisław, dr. Prószyński Marceli).

Ruska Selańska Organizacja (Medycki Zenobjusz).

OKRĘG NR. 52 STRYJ.

Stanisławów, 17 października. (PAT). W okręgu wyborczym Nr. 52 (Stryj), zgłoszono do Sejmu następujące listy kandydatów:

Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem (Wojciechowski Bronisław, przemysłowiec, Malinowski Marjan, malarz, Sokol Kazimierz, burmistrz m. Kałusza).

Ogólny Żydowski Narodowy Blok Gospodarczy (Mendelsohn Uszer Izrael, bankowiec, Münzberg Leib, przemysłowiec).

Ukraiński i Białoruski Wyborczy Blok (Łucki Stanisław, dyrektor spółdzielni, Wełykanowicz Dymitr, kierownik szkoły).

Ruska Selańska Organizacja (dr. Sochocki Michał, adwokat).

Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu (Stańczyk Jan, urzędnik prywatny, Haluch Franciszek, sekretarz centralnego związku zawodowego górników w Polsce).

Blok Narodowo — Żydowski (dr. Rottenstreich Fiszel, dyrektor banku i Rothfeld Adolf, adwokat).

Żydowski Robotniczy Komitet Wyborczy Poale Sjon (Buchsbaum Antoni, dziennikarz i Loew Icek, nauczyciel).

Ukraińska Selańsko — Robitnycza — Socjalistyczna Jednist (Selrob Jednist) (Pisio Michał, robotnik, Szysz Ołeksa, rolnik).

P. P. S. Lewica (Chruściel Wiktor, ślusarz).

Jedność Robotniczo — Chłopska (Iwanyczko Hryć, kooperator).

Niezależna Robitnyczo — Chłopska „Syła“ (Kitczyn Osyp rolnik).

Blok Lewicy Socjalistycznej „Bund“ i Ehrlich S. Wolf, dziennikarz).

Ponadto zgłoszono 4 listy indywidalne.

53 OKRĘG WYBORCZY. STANISŁAWÓW.

Stanisławów, 17. października. W okręgowej komisji wyborczej nr. 53 w Stanisławowie, zgłoszone zostały między innemi następujące ważniejsze listy:

BBWR. do Sejmu: Starzyński Stefan, Dzieduszycki Władysław, Chowaniec Wacław. Do Senatu: Szarski Marcin, Dobiecki Artur, dr. Thullie Maksymiljan.

Centrolew: Dr. Dręgiewicz PPS., ks. Chłopecki Str. Narod., Ossowski Władysław Piast. Do Senatu: Chałuszny Jan PPS., Ossowski Władysław Piast.

Ukraińsko-Białoruski Blok Wyborczy: Do Sejmu: Dr. Makuch Iwan, URSP. Ccałuszczyński Undo. Do Senatu: Chałuszczyński, Makuch.

Blok Narodowy Żydowski w Małopolsce. Do Sejmu: Dr. Rosmarin, dr. Sommerstein. Do Senatu: dr. Halpern, dr. Leser.

Ukraińska Partja Pracy. Zahidny Michał, Sołonyna Semen. Do Senatu lista ta nie jest zgłoszona.

Selańsko — Robitnycza „Syła“ (Maksymiuk Nykoła, rolnik).

Bezpartyjno Hospodarsko — Robitnycze Ugrupowannje (Piotrowski Wasyl, rolnik).

Lista Państwowa rolniczo — gospodarcza i Ogólna (Prusak Mikołaj, rolnik).

Ruska Selańska Organizacja (Kruszelnicki Stanisław, gr. kat. proboszcz).

Żydowski Robotniczy Komitet Wyborczy Poale Sjon (Witkich Jakób, dziennikarz).

Blok Lewicy Socjalistycznej „Bund“ i N. S. P. P. (Reiss Anzelm, inżynier, i Ehrich S. Wolf, dziennikarz).

Ukraińsko Selańsko — Socj. Jeduist (Selrob Jednist) (Kostaj Wasyl, krawiec, Bukszowanyj Osyp, dziennikarz). **Do Senatu:** (Bukszowanyj Osyp, dziennikarz, Walnyckyj Kiryło, dziennikarz).

Jedność Robotniczo — Chłopska (Bukatczuk Sodan, rolnik).

54 OKRĘG WYBORCZY. TARNOPOL.

Tarnopol, 17 pździernika. (l). W Okręgowej Komisji Wyborczej Nr. 54 w Tarnopolu zgłoszono 18 list wyborczych do Sejmu oraz 6 list do Senatu. Listy do Sejmu przedstawiają się następująco: Polacy zgłosili 11 list, w tem 9 indywidualnych, Rusini 3, Żydzi 2, oraz ugrupowania radykalno — lewicowe 2

Bezp. Blok Współpr. z Rządem. 1. Minister Car, 2. Jan Choiński Dzieduszycki, ziemianin z Jabłonowa, 3. Władysław Kosydarski, inż. Lwów, 4. Bałabanówna, naucz. we Lwowie, 5. Jan Klisch, rolnik, 6. Jäger Ignacy, prezes Gminy Wyznaniowej, właściciel drukarni we Lwowie.

Lista Narodowa. 1. Dr. Świrski Wład. Jan, redaktor, Lwów, 2. Bryl Andrzej, rolnik, Beremowce, 3. Murmyło Franciszek, rolnik osad. Wola Gołuchowska, 4. Ratajski Antoni, em. dyr. poczty, Buczacz.

Ukraiński i Białoruski Wyborczy Blok. 1. Dr. Baran Stefan, 2. Chrucki Sergjusz, b. prof. gimn. z Antonówki, pow. Tomaszów, 3. Jaworski Aleksy, kand. adw. Podhajce, 4. dr. Ładyka dr. adw., Tarnopol, 5. Kuńko Antoni, rolnik, 6. Skasków Hryńko, rolnik, Bożyków.

Sel-Rob-Jednist zgłosił tylko 3 kand. 1. Durdella Michajło, dzienn. Lwów, 2. Cywińskij Stefan, rolnik z Czystyłowa, 3. Sikora Roman, rolnik

Ettingera „Rhinosan“
(M. S. W. Nr. rej. 924)
usuwa pewnie i szybko
KATAR NOSA
oraz nadmierną wydzielinę śluzu, sprawiając ulgę w oddychaniu
Wytwórnia:
Apteka Mr. M. ETTINGERA we Lwowie.
Do nabycia we wszystkich aptekach.
6876

NOWOŚĆ!
Warsztaty mechaniczne! Samochodowe rozwiertaki nastawne (rajbory) narzędzie, bez którego żaden nowoczesny warsztat mechan. obejść się nie może. Gryzy (frezy) i inne do nabycia po cenach przystępnych tylko we firmie
„AUTOEUROPA“, Jagiellońska 12.
8498-10

Okulista-operator
Radca
Dr. Teodor Bałłaban
przeniósł ordynację na
ul. Akademicką l. 7.
(Nowy Gmach Sprechera
8533

w Koszlakach.

Blok Lewicy Socjalistycznej (Bund i N. S. P. P.). 1. Erlich Hersch Wolf, dziennikarz z Warszawy, 2. Neustat Melach, dziennikarz z Berlina, 3. Alter Wiktor, inż. z Warszawy.

Blok Narodowo Żydowski w Małopolsce Nr. 14. 1. Dr. Brüstiger Nuta, adw. 2. dr. Schwarz Kopel, adw. 3. dr. Rosmarin Henryk, 4. dr. Sommerstein Emil, adw., 5. dr. Federbusch Szymon, dzienn., wszyscy we Lwowie, 6. dr. Parnass Herman w Tarnopolu — pełnomocnikiem dr. Rotstein w Tarnopolu.

Ruska Selańska Organizacja. 1. Petro Wasyluk, rolnik, 2. Roman Słobodzian, rolnik i 3. Sywyj Wasyl.

Bezpartyjnyj Ukraińskij Sojuz rilnykiw (Galas Andrzej, rolnik).

Ogólny Narodowy Żydowski Blok Gospodarczy (Rattner Tibiasz, dyrektor Kasy Chorych Podhajce i Rosner Moses, przemysłowiec).

Blok Lewicy Socjalistycznej „Bund" i N. S. P. P. (Ehrich Wolf Hersch).

Listy kandydatów do Senatu (2 polskie 2 ruskie, 2 żydowskie):

Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem (dr. Dąbski Stanisław, rolnik, dr. Makarewicz Juljusz, profesor Uniwersytetu, dr. Zaczek Kazimierz, b. wicemin. skarbu).

Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu (popierany przez Stronnictwo Narodowe) (Widota Kazimierz, lekarz weterynarji, (Piast), 2) Stronnictwo Chłopskie, 3) Stronnictwo Narodowe).

Ukraiński i Białoruski Wyborczy Blok (dr. Horbaczewski Antoni, b. senator, Zagulski Mikołaj, rolnik, Baranyk Wasyl, b. senator).

Ruska Selańska Organizacja (Myśków Jan, rolnik).

Ogólny Żydowski Narodowy Blok Gospodarczy (Rosner Moses, przemysłowiec, Rattner Tobiasz, dyrektor Kasy Chorych).

Blok Narodowo Żydowski w Małopolsce (dr. Leser Maurycy Maksymiljan, adwokat, dr. Halpern Anzelm, adwokat).

55 OKRĘG WYBORCZY ZŁOCZÓW.

Złoczów, 17 października. W Okręgowej Komisji Wyborczej Nr. 55 w **Złoczowie** (Złoczów, Zborów, Brody, Przemyślany, Żydaczów) zgłoszono dziś m. in. następujące listy kandydatów do Sejmu:

B. B. W. R.: 1) Wojtowicz, 2) dr. Żebracki, 3) ks. Jaworski, 4) Lemberger.

Centrolew: Przepiórka (Str. Chł.).

Blok Narodowo Żydowski w Małopolsce: 1) dr. Federbursch, 2) Reich Mojżesz, 3) dr. Rosmarin.

PERSJA ANGAŻUJE POLSKIEGO RZECZOZNAWCĘ DLA SPRAW KOLEJOWYCH.

Teheran, 17 października. (PAT.) Medżlisi (parlament) uchwalił 61 głosami przeciwko 18-tu projekt ustawy, upoważniającej **do zaangażowania 5 zagranicznych rzeczoznawców kolejowych na okres dwuletni.** Będą to inżynierowie **amerykański, belgijski, francuski, niemiecki i polski.** Otrzymają oni gażę, nieprzekraczającą ogółem sumy **25.000 funt. szterl.** Medżilis uchwalił pozatem utworzenie rezerwy w wysokości 3 miljonów tomanów na wykończenie linji kolejowej w Persji południowej. **Spłata tej sumy gwarantowana będzie przez monopole cukrowy i herbaciany.**

Dziś w RADJO 18. października Godz. 20·30 **Ruda Firkusny** (fortepian) 8419

BARWA GŁOS DŹWIĘK
CILLY... CILLY... CILLY?
Kino Dźwiękowe LEW
FILM o którym mówi cały Lwów
Król żebraków
w głównej roli Dennis King i Juanette Mac Donald.
W niedzielę poranek o g. 11. „KRÓL ŻEBRAKÓW".

Prasa warszawska twierdzi, że Zajścia wrześniowe w Warszawie sprowokowała bojówka PPS. - Szczegóły śledztwa

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17. października. (Z). „Przegląd Wieczorny" dzisiejszy podaje: Gdy w dniu 14. września po zebraniu Centrolewu w Dolinie Szwajcarskiej **uformował się pochód manifestacyjny,** mimo iż władze bezpieczeństwa wydały organizatorom zebrania kategoryczny zakaz urządzania demonstracji ulicznej, gdy w Alejach Ujazdowskich do kordonów policyjnych posypały się z tłumu salwy rewolwerowe, wówczas organizatorzy zebrania, a przedewszystkiem

władze naczelne PPS. kategorycznie wyparły się swej winy i w sposób bezczelny i perfidny rzuciły odpowiedzialność za ofiary krwawej niedzieli na policję, mimo iż z jej strony nie padł do tłumu ani jeden strzał.

Po krwawych wypadkach władze bezpieczeństwa przystąpiły **do energicznego śledztwa,** z którego po kilku dniach okazało się, iż PPS w związku z zebraniem w Dolinie Szwajcarskiej już na kilka dni przedtem **zmobilizowała swoje bojówki partyjne.** W przeddzień zebrania, tj. 13. września b. r. **b. poseł PPS członek głównej komendy milicji bojowej**

Chodyński wydawał osobiście bojowcom rewolwery i naboje.

Rewolwery, na których zniekształcono numery, by uniemożliwić wykrycie źródła ich pochodzenia, kalibru 7.65 t. zw. siódemki wydawali bojowcom **Chodyński i Synowiecki.** Ci sami przywódcy w instrukcjach pouczali bojowców jak i w jakim czasie mają posypać się do policji salwy rewolwerowe. Oni to rozdzielili bojowców, wyznaczając im poszczególne placówki **i polecając za wszelką cenę doprowadzić do scysji z organami policji.**

W toku śledztwa prowadzonego w związku z wykryciem spisku na Marsz. Piłsudskiego, wyszły na jaw

niektóre szczegóły stwierdzające, że wypadki 14 września były dziełem bojówki partyjnej P. P. S.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi sędzia Gawlikowski, do którego dyspozycji oddano już kilkunastu aresztowanych bojowców. W wyniku przeprowadzonego śledztwa zwolniono kilku zatrzymanych a m. in. **Antoniego Ławkowicza,** który wezwany będzie na rozprawę sądową w charakterze świadka. Niezależnie od sprawy wypadków z 14 września b. r. energiczne śledztwo w sprawie spisku prowadzi sędzia do spraw wyjątkowego znaczenia Skorzyński. O współudział w przygotowaniu spisku i zamachu oskarżeni są 1) Jagodziński, 2) Trochimowicz, 3) Białkowski, 4) Burzycki, 6) Chróściński, 7) b. poseł Dziegielewski.

KINO DŹWIĘKOWE **„RAJ"** wyświetla dalej z wielkiem powodzeniem
PARADA MIŁOŚCI z MAURICEM CHEVALIER
Jutro w niedzielę o 11·45 **WIELKI PORANEK.**

BADANIA LEKARSKIE przy przenoszeniu na emeryturę.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17. października. (st) Minister skarbu wystosował do wszystkich Ministerstw oraz urzędów centralnych okólnik, który reguluje niejednolity dotychczas sposób załatwiania spraw, przedstawionych do zbadania komisjom lekarskim **funkcjonarjuszów państwowych przenoszonych względnie przeniesionych w stan spoczynku.** Okólnik stwierdza, że przy przenoszeniu w stan spoczynku funkcjonarjusza państwowego na zasadzie art. 28. lit a lub b ustawy emerytalnej z 11. grudnia 1923 r., **funkcjonarjusz ma prawo prosić władzę przenoszącą go w stan spoczynku do przedstawienia go do zbadania komisji lekarskiej I. Instancji.** Prośba ta winna być uwzględniona tylko w tym wypadku, jeżeli zostanie wniesiona **w terminie 14-to dniowym** od daty doręczenia interesowanemu, zawiadomienia o zamierzonem przeniesieniu go w stan spoczynku, względnie jeśli takiego zawiadomienia nie doręczono w terminie 20-to dniowym od daty doręczenia funkcjonarjuszowi **dekretu wymiaru uposażenia emerytalnego.** O wyniku badania funkcjonarjusza przez komisję lekarską I. instancji, należy zawsze zawiadomić interesowanego, doręczając mu za pokwitowaniem odpis orzeczenia komisji lekarskiej. Władza może z własnej inicjatywy zarządzić ponowne zbadanie funkcjonarjusza **przez komisję lekarską II. instancji.** Przeciw orzeczeniu komisji lekarskiej I. instancji może osoba interesowana wnieść **odwołanie.** Ze względu na takie odwołanie przedstawienie go do zbadania komisji lekarskiej II. instancji może nastąpić jedynie w tym wypadku, gdy funkcjonarjusz do odwołania tego dołączy **świadectwo przynajmniej dwóch lekarzy prywatnych,** stwierdzających chorobę funkcjonarjusza w sposób odmienny, niż to orzekła komisja lekarska I. instancji.

Uporczywe zaparcie stolca, katary grubej kiszki, zastój w kiszkach, wzdęcie, bóle w bokach, przechodzą przy używaniu rano i wieczór po szklaneczce naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa". Żądać w aptekach. 8924

Jutro wywiad Marsz. Piłsudskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17 października. (Z). Jutro ukaże się wywiad Marszałka Piłsudskiego.

MANIFESTACJA PRZED BELWEDEREM Warszawskiego Korpusu Oficerskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 października. (Z). Jutro w południe odbędzie się wielka manifestacja garnizonu warszawskiego przed Belwederem. W manifestacji tej weźmie udział cały korpus oficerski w Warszawie.

MIN. CZERWIŃSKI Z WIZYTĄ U AKADEMIKÓW.

Warszawa, 17. października. (PAT) W dniu 17. bm. Minister W. R. i O. P. dr. Sławomir Czerwiński w towarzystwie podsekretarza stanu, prof. ks. Zongollowicza i dyrektora departamentu szkół wyższych Suchodolskiego zwiedził **Dom Akademicki przy ulicy Grojeckiej,** oprowadzany przez prezesa Tow. Bratniej Pomocy **Słonimskiego** i innych członków zarządu oraz komitetu budowy Domu Akademickiego.

TEMPERATURA W KRAJU.

Warszawa, 17 października. (st). Dziś w kraju pogodnie, rankiem mglisto. O godz. 8 rano temperatura była następująca: W Warszawie, Lwowie, Białymstoku, Dęblinie, Kielcach, Toruniu 7 stopni, w Wilnie, Lublinie, Przemyślu 8, Brześciu Kaliszu 9, Łodzi 10, Gdyni, Pucku, Cieszynie 11, natomiast w Pińsku, Poznaniu, Bydgoszczy, Grodnie, Pohulance, Suwałkach, Zakopanem, Zaleszczykach 6, Tarnopolu i Łucku 5 Krakowie 4. O godz. 7 rano na Hali Gąsienicowej było 9, w Kołomyi 7, w Katowicach 6, Tarnowie 5, Drohobyczu 4, w Moskiem Oku 3 stopnie.

NOWA WIOSNA W POZNAŃSKIEM.

Poznań, 17 października. (PAT). Dzisiejszy „Kurjer Poznański" donosi, że w Wągródku zakwitły po raz drugi w tym roku bzy i jabłonie. W Poznaniu w jednym z ogrodów zakwitły truskawki, których część dała nawet już owoce.

GORĄCZKA ZŁOTA W KANADZIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 października. (st). Według doniesień z Toronto (Kanada) pogłoska, iż w miejscowości Bannockahurn **znaleziono obfite pokłady złota spowodowała w całej kolicy istną wędrówkę ludów.** Zależnie od stanu majątkowego poszukiwacze złota udają się do nowego Eldorado **samolotami, samochodami, łodziami motorowemi lub też piechotą.** W szeregu miasteczek przyległej okolicy cała ludność porzuciła domy i wywędrowała. Przypuszczają, iż pogłoska o wykryciu **pokładów złota posiada cechy prawdopodobieństwa,** gdyż okolica od dłuższego czasu uważana jest za złotodajną.

Jest ich przeszło 100. Ukraińscy sabotażyści w więzieniu tarnopolskiem. *Jak im się tam wiedzie i co porabiają...*

(KORESPONDENCJA WŁASNA „GAZETY PORANNEJ“)

Tarnopol, w październiku.

(l) Tarnopolski gmach więzienny przez szereg lat nie gościł w swoich murach **tak znacznej liczby inteligentnych pupilów, jak w obecnym czasie przebywania w niem sabotażystów ukraińskich.** Najwyższe nasilenie więzienia tarnopolskiego dopuszcza pomieszczenie w niem **420 więźniów i aresztantów.** Obecnie jest ich **417-tu**, a w tej liczbie jest **zwyż stu** ukraińskich sabotażystów i działaczy antypaństwowych, względnie tych którzy pośredni udział w sabotażu mieli, lub są o to podejrzani.

W tej liczbie są w większości, bo **zwyż 60 uczniów ukraińskiego byłego gimnazjum w Tarnopolu.** Nie są oni zresztą po raz pierwszy gośćmi tego bezpłatnego hotelu rządowego w Tarnopolu przy ul. Mickiewicza, ale **od około 4 lat zawsze kilku a nieraz kilkunastu wychowanków tego zakładu pedagogicznego naprzemian przebywało tutaj** i z przerwami odnawiało znajomość z zarządem więziennym i innymi więźniami recedywistami.

Poza tą młodzieżą ukraińską w areszcie śledczym pozostają **starsi inteligenci różnych stanów i zawodów.** Szereg ten rozpoczynają b. senator **Kuźmyn** Mikołaj z Jezierny i b. poseł adw. dr. **Ładyka,** którzy odpowiadać mają za wystąpienia antypaństwowe przy różnych wiecach. Pogłoski o przewiezieniu ich do **Brześcia** nie mają żadnego oparcia faktycznego, zresztą **nie aspirują oni wcale na ten niepewnej wartości awans, gdyż na pewno areszt w tut. więzieniu połączony jest z większemi swobodami i udogodnieniami.** Taki sam los więzienny swoich prowodyrów dzielą w Tarnopolu też inżynier **Pasika** z pow. trembowelskiego, emeryt pocztowy a obecnie urzędnik bankowy Ostap **Sijak**, w ostatnim czasie naczelnik „Sokiła tarnopolskiego“, który **odpowiadać będzie jako czynny członek U. O. W.**

Wszyscy ci ukraińscy sabotażyści względnie uczestnicy w sabotażu i robocie antypaństwowej, względnie podejrzani o to, przebywają **przeważnie po kilku w zbiorowych kaźniach** już to z sobą, o ile nie odpowiadają za łączne działania, przy których śledztwo wymaga oddzielnego przebywania celem uniknięcia porozumienia się, bądź też z innymi inkwizytami.

Korzystają oni z pewnych swobód, w szczególności uczniom gimnazjalnym zezwolono na korzystanie z książek naukowych, a wszystkim na czytanie książek belletrystycznych i czasopism po poprzedniem ocenzurowaniu tychże przez sędziego śledczego. Prawie wszyscy inkwizyci ukraińscy korzystają **z wiktu, dostarczanego im z domu,** o ile mają środki po temu. To też brama wjazdowa do więzienia tarnopolskiego przy ul. Mickiewicza codziennie po godzinie 12-tej w południe **zatarasowana jest głęboko aż po połowę jezdni tłumem ludzi, krewnych aresztantów,** którzy w kobiałkach, chustkach, koszykach i menażkach **znoszą dla nich strawę,** na cały dzień przeznaczoną, którą odbiera po szczegółowej ścisłej kontroli zawartości służba więzienna.

Poza tem prawie bez wyjątku **dozwolone jest i osobiste komunikowanie się członków rodzin z ukraińskimi aresztantami w obecności bądź sędziego śledczego, bądź też dyrektora Zakładu więziennego.**

Śledztwo w sprawie sabotażystów prowadzi dwóch sędziów śledczych, pp. sędzia okr. **Janelli** i s. okr. **Kociuba** wedle terytorjalnego zakresu działania. Sprawy, które dojrzeją do aktu oskarżenia, wszystkie rozsądzone będą przez **Trybunał przysięgłych,** do którego właściwości należy i zbr. podpalenia i zdrady głównej.

W ostatnich dwóch latach tarnopolskie kadencje przysięgłych, odbywające się co kwartał, trwały od 2 do najwyżej 6 dni z powodu małej ilości rozpraw. Najbliższa kadencja, która przypadnie, jak zwykle, **w pierwszej połowie listopada** i pewno też następna w lutym 1931, dzięki sprawom sabotażystów pewno **będą trwały po kilka tygodni** i obfitować będą w sensacje

Klęska powodzi w południowej Francji.



Wskutek długotrwałych deszczów żywiołowa klęska powodzi ogarnęła prócz Nadrenji także Francję Południową. Ludność miejscowa — jak to widzimy na naszej rycinie — zmuszona jest posługiwać się szczudłami.

Wskutek zakazu swoich biskupów gr. kat. duchowni nie kandydują.

Lwów, 18. października.

(r) „Diło“ donosi: „Z najpewniejszych źródeł dowiadujemy się, że na konferencji grecko-katolickiego episkopatu, która odbyła się dnia 13 października br. w metropolitalnym pałacu pod przewodnictwem Metropolity Andrzeja Szeptyckiego, w obecności wszystkich grecko - katolickich biskupów Wschodniej Galicji, **postanowiono, aby grecko-katoliccy duchowni nie kandydowali na posłów i senatorów do polskich ciał ustawodawczych. W związku z tem postanowieniem wszystkie kandydatury księży z ukraińskich blokowych list wyborczych usunięto“.**

Tyle „Diło“.

Według pogłosek powyższe postanowienie episkopatu grecko-katolickie go zapadło na **życzenie ks. biskupa Chomyszyna,** ponieważ w ruskim bloku wyborczym przewagę mają **stronnictwa wrogo dla Kościoła katolickiego usposobione,** tak, że kandydowanie księży na liście, na której są nazwiska zdeklarowanych przeciwników katolicyzmu mogłoby w Rzymie dać powód do niezadowolenia.

Uroczyste otwarcie londyńskiego „sezonu“ sądowego.



Według starożytnego a ciągle gorliwie zachowywanego ceremonjału odbyło się onegdaj w Londynie otwarcie jesiennej sesji londyńskiego głównego trybunału sądowego. Na rycinie naszej widzimy lorda Sankeya, najwyższego sędziego angielskiego, który w peruce i ceremonialnym stroju udaje się z nabożeństwa w Opactwie Westminsterskiem do budynku sądowego. Przed nim niosą uroczyście berło.

Prymarjusz
Dr. Oswald Zion
Okulista powrócił. 9283

OSTRZEŻENIE.

Zwracamy uwagę naszej P. T. Klijenteli, że posiadamy nadal wyłączne zastępstwo słynnej fabryki obuwia

F. L. POPPER w Chrudim

W ostatnich czasach ukazały się wprawdzie w innych sklepach buciki o nazwie podobnej do firmy F. L. POPPER i w bardzo podobnem opakowaniu, nie pochodzą one jednak z fabryki F. L. POPPERA.

Oryginalne buciki marki F. L. Popper sprzedaje się nadal tylko w naszym sklepie.

A LA VILLE DE PARIS
GABRYEL STARK
LWÓW, PL. MARJACKI 11. 9274

Dwa stanowiska w jednej sprawie.

Wobec orzeczenia Gł. Komisji Wyborczej.

Dlaczego utrzymano na listach nazwiska Witosa i Liebermana.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 października. (PAT) Państwowa Komisja wyborcza odbyła posiedzenie, które zakończyło się o godzinie 3 rano.

Komisja uznała za nieważne listy Nr. 3 „Jedność robotniczo - chłopska“ Nr. 8 „Zmaganje“, Nr. 10 „Selrob Jedność“, Nr. 13 „Samopomoc“ i Nr. 16 „P. P. S. Lewica“. Listę Nr. 15 „Ruska Sielańska Organizacja“ uznano za ważną.

Z listy Nr. 1 „B. B. W. R.“ skreślono Eugenjusza Dobaczewskiego i Artura Froma, wobec niezgłoszenia deklaracji w terminie.

Z listy Nr. 4 „Stronnictwo Narodowe“ skreślono Aleksandra Dębskiego i Witolda Pączkowskiego.

Z listy Nr. 7 „Centrolew“ skreślono 14 nazwisk, między in. b. posła Putka i Bagińskiego, natomiast większością głosów wbrew nadesłanym oświadczeniom, utrzymano b. posłów Witosa i Liebermana.

Z listy Nr. 11 „Blok Ukraińsko-Białoruski“ skreślono b. posłów Celewicza i Palijewa.

Z listy Nr. 19 „Chrześcijańska Demokracja“ skreślono księdza Gąsiorowskiego i dr. Lewickiego.

Z listy Nr. 21 „Monarchistyczna Organizacja Wszechstanowa“ skreślono Walerjana Dobieckiego.

Warszawa, 17. października. (PAT). W nrze 241 „Monitora Polskiego“ z 17 października 1930 zamieszczone zostało ogłoszenie Generalnego Komisarza Wyborczego, który działając w myśl art. 60 ord. wyb. do Sejmu, ogłasza ważne zgłoszone listy kandydatów do Sejmu i Senatu w formie ustalonej przez Państw. Komisję wyborczą.

JAKIE NUMERY OTRZYMAŁY POSZCZEGÓLNE LISTY.

Ważnie zgłoszono następujące listy: Do Sejmu:

Nr. 1. **Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, nr. 2. PPS. dawna Frakcja rewolucyjna,** nr. 3. unieważniona, nr. 4. Lista Narodowa, nr 5. Blok lewicy sosjalistycznej Bund i N. S. P. P., nr. 6. Żydowski robotniczy komitet wyborczy Poale Sjon, nr. 7. Związek obrony prawa i wolności ludu. (PPS. CKW., PSL. Wyzwolenie, Str. Chł., PSL. Piast i NPR.), 8. unieważniona, 9. nie było, 10. unieważniona, 11. Ukraiński i białoruski wyborczy blok, 12. Niemiecki blok wyborczy, 13. unieważniona, 14. Blok narodowy żydowski w Małopolsce, 15. Ruska selańska organizacja, 16. unieważniona, 17. Blok obrony praw narodowości żydowskiej w Polsce, 18. Ogólny żydowski blok gospodarczy do Sejmu i Senatu,19. Katolicki blok ludowy, 20 unieważniona, 21. Monarchistyczna organizacja wszechstanowa.

Do Senatu:

Nr. 1. Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, 2. P. P. S. dawna frakcja rewolucyjna, 4. Lista narodowa, 7. Związek obrony prawa i wolności ludu, 11. Ukraiński i białoruski wyborczy blok, 12. Niemiecki blok wyborczy, 14. Blok narodowy żydowski w Małopolsce, 17. Blok obrony praw narodowości żydowskiej w Polsce, 18. Ogólny narodowy żydowski blok gospodarczy do Sejmu i Senatu, 19. Katolicki blok ludowy.

TAJNIKI POSIEDZENIA

Państwowej Komisji Wyborczej.

Rewelacje te budzą wielką sensację.

Warszawa, 17. października. (Z). Dziś wieczorem członkowie b. komisji wyborczej mają przedłożyć przedstawicielom prasy szczegóły dotyczące wczorajszego posiedzenia nocnego. **Dokument podpisany przez p. Liebermana zawiera oświadczenie napisane pismem maszynowem.** Gen. komisarz p. Giżycki przedłożył komisji kilka dokumentów, pierwszy o treści wymienionej przez nas na innem miejscu, drugi dokument zawierał oświadczenie pismem maszynowem napisane: **Nie zgadzam się kandydować z listy państwowej nr. 7. Ten dokument nie miał żadnego podpisu.** Trzeci dokument mówił: Trzej podpisani oficerowie stwierdzają, że w ich obecności **p. Lieberman zrzekł się kandydowania.** Następują podpisy nieczytelne trzech oficerów. Wreszcie p. Giżycki okazał depeszę zarządu więzienia w Brześciu z 16. października 1930, nadaną o godz. 2.45 z doniesieniem, że **p. Lieberman zrzekł się kandydowania.** Po przedstawieniu tych dokumentów posypały się liczne zapytania członków komisji, jak np.

— Skąd pochodzą dokumenty, jakie pan nam przedstawił?

P. Giżycki odpowiedział: Za pośrednictwem wojskowości względnie pułk. Biernackiego.

— Kiedy pan otrzymał depeszę nadaną o godz. 2.45? — zapytano.

P. Giżycki: Przed zamknięciem urzędowania. Depesza przyszła zresztą za pośrednictwem Hughesa.

Głosy: Ależ to wszystko nie są żadne dokumenty.

P. Giżycki: Dla mnie są one dostatecznie miarodajne, aby skreślić Witosa i Liebermana.

Głos: To są dokumenty... to są świstki papieru.

P. Giżycki: Pokazując na deklarację Liebermana: To jest świstek papieru, bo wystawiony jest in bianco z uprzejmości.

Głosy: Taki świstek figuruje na liście BB. Marsz. Piłsudski podpisał deklarację sporządzoną pismem maszynowem.

P. Giżycki: Zwracam uwagę, jeżeli panowie uznacie Liebermana i Witosa, to Sąd najwyższy może wybór unieważnić.

Głos: Unieważniłby nie całe wybory lecz co najwyżej nazwiska kandydatów zakwestjonowanych.

W atmosferze zaognionej padają coraz ostrzejsze ataki skierowane przeciwko sądownictwu. Pod wpływem utarczki p. Giżycki wołał, że nie podda się ewentualnej uchwale **komisji, jeżeli wypadnie ona** przeciwko nieskreśleniu Witosa i Liebermana. **Wtedy 7 członków komisji na 8 powołuje się na art. 60 ordynacji wyborczej, która powiada, że gen. komisarz ogłasza w „Monitorze Polskim“ ważnie zgłoszone listy państwowe kadydatów w formie ustalonej przez państwową komisję wyborczą.**

Na tem namiętna dyskusja została urwana i przystąpiono do załatwienia innych spraw. Rewelacje te budzą w kołach politycznych wielką sensację.

Z przeciwnych punktów widzenia

Głosy prasy prorządowej i opozycyjnej.

Warszawa, 17. października. (st.) Dzisiejszy „Kurjer Czerwony“ pisze: Główna Komisja Wyborcza będąc — jak wiadomo — ekspozyturą 5 partyjnych klubów sejmowych, na wczorajszem swem posiedzeniu przeforsowała osobliwą uchwałę, której towarzyszyć musi powszechne zdumienie.

Oto na stole obrad znalazła się pisemna odmowa posła Witosa kandydowania z listy państwowej Centrolewu nr. 7. Na blankiecie deklaracji, upoważniającej do wstawienia nazwiska kandydata na listę państwową b. poseł Witos napisał własnoręcznie: **Nie zgadzam się na wstawienie mojej kandydatury na posła z listy państwowej nr. 7. Podpis: Wincenty Witos.**

Deklaracja z takim dopiskiem została doręczona przez zarząd więzienia w Brześciu bezpośrednio gen. komisarzowi wyborczemu p. sędziemu Giżyckiemu. Przedstawiciele partji sejmowej, stanowiącej większość komisji wyborczej, przeszli do porządku dziennego nad tą odmową i

wbrew wyraźnej woli p. Witosa uchwalili, iż ma on figurować na liście państwowej Centrolewu.

Z kolei znalazła się następna odmowa kandydowania w postaci takiego pisma.

„Przedłożonego mi blankietu deklaracji w sprawie kandydatury na posła do Sejmu podpisać nie mogę ze względu na to, że nie znam ani obecnej sytuacji politycznej, ani warunków wyborczych. Tak poważny krok, jak danie zgody na kandydowanie do Sejmu mógłbym uczynić po zaznajomieniu się z sytuacją“. Podpis: Herman Lieberman.

I nad tem pismem komisja przeszła do porządku dziennego, umieszczając nazwisko b. posła Liebermana na liście państwowej Centrolewu.

Warszawa, 17. października. (Z) „Kurjer Warszawski“ podaje: Prasa sanacyjna podaje w ostatnich dniach ciągle informacje o **rzekomem zrzeczeniu się kandydowania przez posłów uwięzionych w Brześciu nad Bugiem.** Jak ogólnie wiadomo, zrzeczenie takie jest **zupełnie bezprzedmiotowe** wobec faktu, że większość posłów podpisała deklarację przed uwięzieniem.

Jeśli chodzi o posłów, którzy deklaracyj takich na zostawili (Dębski, Putek, Bagiński) to oczywiście zrzeczenie ich formalne może być wiążące, aczkolwiek sytuacja przymusowa, w jakiej się znajdują w zasadzie stawia pod znakiem zapytania miarodajność w tych warunkach podpisanego oświadczenia. Państwowa Komisja Wyborcza na posiedzeniu wczorajszem wobec tego, iż dziś już upływa termin ogłaszania list państwowych, **musiała się zadowolić deklaracjami, jakie posiadała i nie mogła dokonać ich sprawdzenia. Ponieważ oświadczenia b. posłów** Dębskiego, Putka i Bagińskiego, zrzekających się kandydatury, były jedynemi oświadczeniami tych posłów, jakie komisja miała, **uznała przeto brak ich zgody i kandydatów tych z list skreśliła. Natomiast jeśli** chodziło o kandydaturę pozostałych posłów uwięzionych w Brześciu, to

Komisja uznała oczywiście ich zrzeczenie się za bezprzedmiotowe, opierając się na fakcie, iż w swoim czasie oświadczyli pisemne, iż wyrażają zgodę na kandydowanie.

Urzędnicy handl. Sowietów zagranicą

niechcą wracać z powrotem do kraju.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 października. (Z). Z Londynu donoszą: W sowjeckiej misji handlowej w Londynie t. zw. „Arcosie“ wybuchł wielki skandal. Z Moskwy nadeszło rozporządzenie o odwołaniu kilkunastu urzędników tej misji do Rosji. Szef misji Szostak i sekretarz komunistycznej organizacji urzędników misji Zilberstein zadość uczynili wezwaniu i wyjechali do Rosji. **Natomiast wszyscy pozostali urzędnicy, których wezwano do powrotu, zwrócili się do władz angielskich z prośbą o udzielenie im prawa azylu.** M. i. uczynili to inż. Gibiański, radca prawny misji Konkiewicz, Aranson, Lis i in

PASTILLES
VALDA
ułatwiają oddychanie.
Sprzedaż w aptekach
i składach aptecznych.

KINO APOLLO Jutro w niedzielę o 11'45
Wielki poranek Żelazna maska
z Douglas Fairbanksem

Drugi dzień sesacyjnego procesu.

Umysłowo zdrów, ale psychopata.

Tak świadkowie określają oskarżonego Baracha.

Lwów, 18 października.

(:) Naprężenie, jakie towarzyszy rozprawie **Baracha, osiągnęło punkt kulminacyjny.** Duża sala sądu okręgowego karnego **wypełniona po brzegi,** w powietrzu zdaje się unosić pytanie, czy morderca szwagra zostanie uwolniony czy skazany. Wczorajszy dzień był **przychylny dla oskarżonego.** Szereg świadków obrony zeznawało **korzystnie.** Fatalnem jednak było **orzeczenie znawców lekarzy.**

Rozprawę rozpoczęto od **przesłuchania Mojżesza Lastera,** przykrawacza krawieckiego na okoliczność, że świadek **widział bójki** między oskarżonym **a Wischikiem.** Raz świadek przechodząc przez pasaż Fellerów, widział, jak oskarżony w czasie bójki **laską uderzył Wischika w głowę,** krzycząc, że sklep należy do niego. Przytem wybił szybę. Przewodniczący zwraca się do Baracha z zapytaniem:

— Panie Barach, co pan powie na to oświadczenie Lastera?

Osk.: On kłamie.

Prokurator zadaje świadkowi pytania:

— Czy nie wie pan przypadkiem, co spowodowało **bankructwo Baracha?**

Św.: On sam. Chciał zniszczyć rodzinę i **sprzedawał towar niżej cen własnych.**

Następnie wchodzi na salę **Samuel Apisdorf,** buchalter firmy Wischik i Barach. Świadek zeznaje, że pracuje w firmie **od kwietnia 1928 r.,** widział setki awantur, oskarżony często przychodził do sklepu **i żądał pieniędzy.** Gdy mu odmawiano, **awanturował się.** Matka oskarżonego tak była zrozpaczona postępowaniem syna, że w dniu święta Pojednania, kiedy wszyscy życzą sobie wszystkiego najlepszego, **przeklinała sama siebie.** Razu pewnego oskarżony urządził w sklepie piekielną awanturę z powodu zabrania mu **1.100 dol. z kasetki.** Świadek uspokajał oskarżonego i radził mu, by sprawę tę **załatwił ugodowo,** a nie w drodze awantur, które do niczego nie doprowadzą.

Zkolei przystąpiono do przesłuchania **Estery Wischikowej,** matki denata.

Przew.: Czy pani słyszała, że Barach groził synowi?

Św. (odpowiadając wśród łez). **Wiem, że zastrzelił mego syna.**

Przew.: A od kogo pani wie, że groził synowi?

Św.: (namyśla się) Od syna.

Przew.: A kiedy pani powiedział?

Św.: Nie pamiętam już teraz. — Pozatem nie wie nic o tem, jakoby syn jej wiedział, że Barach **ma rewolwer.**

Dziwne zachowanie się

Przystąpiono do przesłuchania świadka obrony **adw. Leona Józefa Fuchsa,** powołanego na okoliczność, że oskarżony starał się skłonić rodzinę **na sąd polubowny.** Świadek zeznaje, że na wiosnę 1929 r. oskarżony przyszedł do niego, opowiadał mu **o zajściach rodzinnych,** że jest stale krzywdzony przez brata i szwagra i złożył mu do depozytu **450 dol.** Świadek bardzo się zdziwił, ale oskarżony oświadczył mu, że sumę tę **składa jako kaucję z tytułu zredagowanego protokołu na sąd polubowny.** Dr. Fuchs radził mu, by pieniądze **oddał do kasy,** ale on nie chciał. Oskarżony przyniósł świadkowi **odpis testamentu,** z którego wynika, że dzieci dziedziczyły każde **po 100 koron.** Świadek interwenjował w rodzinie, ale ta **nie chciała się zgodzić na żaden sąd polubowny,** twierdząc, że z warjatem nie chcą wchodzić w żadne pertraktacje. Zażądali, by nim przystąpią do jakichkolwiek pertraktacyj, brat **wyprowadził się z domu.** Oskarżony robił na świad ku dosyć **osobliwe wrażenie.** Przychodził w godzinach nieurzędowych, mimo kilkakrotnego zwrócenia mu na to uwagi, zachowanie jego było tego rodzaju, że jak panna, pracująca w jego kancelarji, anonsowała go słowami: „znów idzie warjat“. Śmiał się nie w porę, mówił o krzywdzie. Świadek tłumaczył mu, że sprawy na drodze sądowej nie wygra, że lepiej byłoby, gdyby się **pogodził z rodziną** i to na drodze **sądu polubownego cywilnego bez adwokatów,** bo na to niema tyle pieniędzy. O nienormalnym jego stanie świadczy chociażby to, że raz w kancelarji **zdjął koszulę** i pokazał świadkowi **posiniaczone ciało,** jako widoczne ślady po pobiciu. Świadek często pytał oskarżonego, dlaczego **chodzi wogóle do sklepu,** a ten mu odpowiadał, że jak nie będzie zasiedzenia, to on wszystko straci.

Zeznanie to nie podoba się prokuratorowi, który mówi:

— Jak się śmiał, to odnosi pan wrażenie, że był **nienormalny?**

Św.: Proszę **nie wyrywać pojedynczych słów.** Ja odniosłem takie wrażenie.

Obr. dr. Axer: Ja też nie wzywałem pana jako znawcę, ale jako świad ka.

Po tym incydencie wszedł na salę **Felwel Politzer,** pakier.

Przew.: Czy pan był świadkiem awantury?

Św.: Raz widziałem jak oskarżonego **bił brat jego Aron** w sklepie. Wischik dał mu „w mordę“ i nazwał go **„chamuła batiar“.** Tak bili się, ten tego a ten tego.

Następnie wezwano **p. Lęą Weiss,** sąsiadkę, zam. przy pl. Gołuchowskich l. 5.

Mało widziała, wiele słyszała.

Świadek zeznaje, że jak był w **domu u Barachów,** nie widział żadnych awantur, **ale dużo słyszał.**

Jeden z sędziów przysięgłych zadaje pytanie odnośnie do sprawy przed „Sądnym Dniem“, w którym to oskarżony miał zwrócić się do świadka z prośbą, by **przeprosił go z matką.** — Świadek potwierdza to i opisuje, że matka się zgodziła na przeprosiny z synem i oświadczyła, **że daruje mu wszystko,** na to oskarżony jej oświadczył, że **niema mu co darować.** Pozatem opowiada świadek jeden charakterystyczny szczegół. Mianowicie swego czasu oskarżony przyrzekł świadkowi i mężowi, że **nie będzie się więcej awanturować w domu.** Raz przed jakąś większą awanturą domową oskarżony przyszedł do domu świadka i prosił o **cofnięcie słowa.**

Wielkie wrażenie wywarło na audytorjum zeznanie **adw. dra Marcelego Lauba,** który zeznaje, że w styczniu lub w lutym 1929 oskarżony przyszedł do niego i skarżył się przed nim **na brata i szwagra,** którzy go podobno oszukali na wielką sumę, bo wynoszącą **50 tys. dol.** Świadek wytłumaczył oskarżonemu, że o tak dużą sumę **nie jest materjalnie w stanie się procesować.** Czynił na nim wrażenie **mocno egzaltowanego.** Na prośbę oskarżonego wdrożył kroki celem pogodzenia ich. Matka **zaraz chciała się pogodzić,** jakkolwiek stała na stanowisku, że syn **niema racji.** Jednym z warunków ugody miało być to, że oskarżony miał się natychmiast wyprowadzić z domu.

Przew.: Często przychodził do pana?

Św.: Za często

Przew.: Jakie wrażenie było pana mecenasa o oskarżonym?

Św.: Początkowo czynił wrażenie **człowieka spokojnego,** później narzucał się natarczywością i był przewrażliwiony i zdenerwowany. Świadek radził mu, żeby poszedł **do lekarza.** Oskarżony był u **dra Begleitera,** pokazywał mu recepty. Kurczowo wmawiał w siebie, że dzieje mu się krzywda. Starania o zapis na sąd polubowny rozbiły się **o opór brata Arona,** gdyż Wischik był skłonniejszy do ugody. Aron groził raz oskarżonemu **w** kancelarji świadka pobiciem. Świadek nie mógł pozwolić na tego rodzaju postępowanie i oświadczył, że **ze sprawą tą nie chce mieć nic wspólnego.** Na interwencje oskarżonego, by dalej w sprawie tej ingerował, oświadczył, że **Aron Barach** jest człowiekiem, **z** którym **nie można mówić.**

Kwerulant.

Z wielkiem zaciekawieniem przysłuchiwało się audytorjum zeznaniom świadka **dra Begleitera Henryka,** lekarza chorób nerwowych, u którego leczył się oskarżony. Świadek zeznaje, że na ulicy **nie mógłby poznać swego pacjenta.** Z zapisków wie, że był u niego 15 marca 1929. Skarżył się wówczas, że źle sypia, niema apetytu. Świadek badał go, stwierdził u niego **neurastenję.** Ale z zapodań oskarżonego można było wnioskować, że toczy go jakiś **poważny proces chorobowy.** Opierając się na jego **fantastycznych opowiadaniach,** można było sądzić, że jest **kwerulant.** Drugi raz był oskarżony u świadka 27 maja 1929 i prosił go o wydanie mu **świadectwa uszkodzenia cielesnego.** Ślady pobicia po zbadaniu przez świadka potwierdziły subjektywne podania oskarżonego.

Następnie przez salę sądową przesunęło się kilku świadków, którzy do sprawy nie wnieśli nic nowego. P. **Abraham Lublin,** kupiec, był świadkiem awantury, widział jak Wischik wyrwał Barachowi laskę i uderzył go **laską po głowie.** Świadek nawet zapytał denata, **dlaczego go bije jak psa.** Przytem Wischik wytłukł szybę.

Drugi świadek **Abraham Wernichów.** 32 lata, kupiec, był także świad kiem awantury między Barachem a Wischikiem. Widział jak Barach nogą wybił szybę. Podobnie zeznał Izak Tauchner, kupiec.

Benjamin Blecher wezwany na okoliczność, że rodzina **nie psuła kredytu oskarżonemu,** potwierdził to, oświadczając, że nic o tem nie wie.

Klara Botwin, siostra bł. p. Wischika, zeznaje, że brat opowiadał jej często, że oskarżony **groził mu,** że jak nie weźmie go za spólnika, to go **zastrzeli.**

Ostatnim świadkiem w powyższej sprawie był **Mojżesz Acker,** rodzony brat Wischika. (Wischik nazywał się po matce). Świadek widział oskarżonego często w sądzie. Kilka razy opo-

Młodzi demonstranci przed sądem.



Rycina nasza przedstawia moment rozprawy sądowej przeciwko 19 młodym członkom partji narodowo-socjalnej, którzy w dniu otwarcia Reichstagu dopuścili się na ulicach Berlina wielu burzliwych wykroczeń. Młodzi demonstranci zostali wszyscy skazani, a najwyższy wymiar kary wynosił 6 miesięcy.

wiadał mu oskarżony, że zabije brata jak go nie weźmie za spólnika. Naszej rodziny — zeznaje świadek — nie chciał znać, tylko dla nich pracował. Był to **bardzo porządny człowiek.**

Przew.: Porządni ludzie nie mają szczęścia.

Jest to psychopata.

Prymarjusz Fox imieniem swojem jakoteż swego kolegi **dr. Frostiga** odczytał parere, z którego wynika, że obaj wyżej wymienieni lekarze **badali oskarżonego w ostatnich dniach maja.** Zachowywał się spokojnie, tylko w zachowaniu jego było widać pewną **przesadę i patos.** Mówiąc, przykładał często **dłoń do serca.** Zasadniczo znawcy odpowiedzieć mają na pytanie, czy oskarżony jest umysłowo chory i czy w chwili popełnienia czynu **nie zdawał sobie sprawy z tego, co robi.** Na pytania te zasadniczo odpowiadają **negatywnie.** Oskarżony jest **umysłowo zdrów.** Pewne cechy wskazują, że jest **psychopatą.** Świadczy o tem **kłamliwość, dwulicowość,** przecenianie swojej wartości pod wpływem właśnie tego działał, ale to nie wystarczy, by uczynić go **nieodpowiedzialnym.** Psychopaci działają często **pod wpływem chwili,** jest to t. zw. afekt **patologiczny.** Ale w takim wypadku nie zdają sobie sprawy z tego, co robią. Ta okoliczność **nie zachodzi u oskarżonego,** który dokładnie pamiętał i słuchany zaraz po fakcie, zeznawał **zgodnie wcale spokojnie.** Barach działał pod wpływem **zwykłego afektu,** który **odpowiedzialności nie wyklucza.** Nowe szczegóły, zapodane na rozprawie, wyjaśniają tylko to, dlaczego oskarżony był psychopatą. Wobec tego zdaniem znawców **nie zachodzą okoliczności przewidziane w par. 2,** a w szczególności w ustępie C.

Dr. Axer: Panie konsyljarzu, czy idee nadwartości i idee krzywdy są objawem normalnym?

Dr. Frostig: Są objawem anormalnym, a nie wskazują jeszcze na zaburzenie umysłu.

Dr. Axer: Infatylna budowa ciała nie budzi pewnego podejrzenia?

Dr. Frostig: Napoleon był także słabej budowy, a przecież był genjuszem.

Prok.: Panie konsyljarzu, afekt ten nie miał tej jakości, jaką wymaga ustawa.

Dr. Frostig: Tak

Prok.: Wyklucza pan paranoję?

Dr. Frostig: Wykluczam.

Po oświadczeniu znawców zabiera głos obrońca dr. Akser i wnosi na przesłuchanie **pani Neuzerowej** z Radziechowa na okoliczność, że dziadek oskarżonego zmarł w Radziechowie **na pomieszanie zmysłów.**

Prok.: Czy przodkowie oskarżonego byli chorzy, nie wpływa nic na sprawę, dla nas miarodajne **jest oświadczenie psychjatrów,** a wobec wniosku p. obrońcy wnoszę na powołanie świadków **Samuela Hechta, N. Zimermana i Herscha Reisa,** którzy zeznają, że oskarżony był zdrów, a bankructwa były wynikiem zupełnie czego innego.

Obrońca: Nie mam nic przeciwko **powołaniu świadków** przez pana prokuratora, bo na negatywne okoliczności można powołać **setki świadków.**

Obrońca strony poszkodowanej dr. Gürtler wnosi w razie przyjęcia wniosku obrońcy, by jeszcze raz **wezwano psychjatrów.**

Prokurator prosi o zbadanie przez sąd w razie przyjęcia wniosku obrońcy dra Axera **na jaką chorobę umarł dziadek.**

Obrońca dr. Axer: Zgadzam się z wnioskiem pana prokuratora i proszę o zbadanie przez sąd, **na jaką chorobę umarł wuj oskarżonego w Kamionce Strumiłowej** i proszę o zażądanie **świadectwa z fizykatu w Kamionce Strumiłowej** na okoliczność, że siostrzenica jest znaną tam **umysłowo chorą.**

Sąd po naradzie odrzucił wnioski obrońcy.

Następnie postawił **5 pytań dla sędziów przysięgłych.** Pierwsze pytanie w kierunku **morderstwa Wischika,** drugie pytanie w kierunku **usiłowanego morderstwa Arona Baracha,** trzecie pytanie w sprawie **wybicia szyb,** czwarte pytanie **o uszkodzenie cudzej własności,** piąte pytanie lekkie i rozmyślne uszkodzenia ciała (kiedy poranił nożem Wischika).

Obrońca zabiera głos i prosi **o postawienie dodatkowych pytań w kierunku zabójstwa.** Odnosi się do pytania pierwszego. Prokurator sprzeciwia się temu, przytem obie strony cytują **szereg ustępów z kodeksu.** Trybunał udaje się na naradę, po której oświadcza, że do pytania pierwszego głównego w kierunku morderstwa dodaje pytanie drugie, **czy oskarżony strzelając, działał w stanie zaburzenia umysłowego** oraz trzecie dodatkowe **w kierunku zabójstwa.**

Na tem rozprawę odroczono do **godz. 5-tej popołudniu.**

(:) Punktualnie o 5 popołudniu s. s. o. Tertil otworzył rozprawę. Naprężenie wszystkich **wzrosło do punktu kuminacyjnego.** Odbywał się mianowicie ostatni akt tragedji rodziny Barachów i za kilka godzin miał zapaść wyrok. Przewodniczący udzielił głosu **oskarżycielowi publicznemu drowi Mostowskiemu,** który w dobrze ujętem przemówieniu wykazał słuszność **tez oskarżenia** i zbijał po kolei wszelkie zeznania świadków obrony. Dłużej zatrzymał się prokurator nad parere znawców-lekarzy oświadczając, że jest ono zupełnie miarodajne dla rozprawy, gdyż wykazało, że **Barach jest odpowiedzialny za swoje czyny.**

Po przemówieniu prokuratora zabrał głos obrońca strony poszkodowanej dr. **Gürtler,** który imieniem rodziny żąda surowej kary dla oskarżonego. Wywody przedmowców zbijał w świetnie opracowanem przemówieniu obrońca **dr. Axer.** Wykazywał, że oskarżony nie działał z premedytacją. Zbijał tezy prokuratora, jakoby rozprawa wykazała dosadnie, że oskarżony jest kompletnie zdrów na umyśle. Wywodził, że parere znawców-lekarzy nie zawsze są ścisłe. Pozatem w przemówieniu swojem **zaatakował ostro brata oskarżonego Arona Baracha.** Prosił przysięgłych o odrzucenie pytania w kierunku morderstwa.

Wyrok

NA 8 LAT CIĘŻKIEGO WIĘZIENIA.

Po dłuższej naradzie sędziów przysięgłych przewodniczący odczytał wśród grobowej ciszy audytorjum następujący werdykt:

Sędziowie przysięgli zaprzeczają 12 głosami pytaniu pierwszemu w kierunku morderstwa, a potwierdzają 11 głosami przeciwko 1 pytanie dodatkowe w kierunku zabójstwa. 12 głosami sędziowie przysięgli potwierdzili wszelkie pytania w kierunku uszkodzenia cudzej własności, a zaprzeczyli pytaniu w kierunku lekkiego uszkodzenia ciała. Również 12 głosami zaprzeczyli sędziowie przysięgli pytaniu drugiemu w kierunku usiłowanego morderstwa.

Następnie przemówił prokurator, żądając surowego wymiaru kary. — Obrońca Gürtler zrzeka się imieniem rodziny pretensji i kosztów. Znowu zabiera głos obrońca i prosi o łagodny wymiar kary ze względu na nienaganną przeszłość oskarżonego.

Trybunał po naradzie wydał wyrok, skazujący oskarżonego na 8 lat ciężkiego więzienia z ciemnicą raz do roku w dniu 5. marca z zaliczeniem aresztu śledczego.

Wyrok ten wywołał olbrzymie wrażenie. Obrońca oskarżonego zgłosił wniesienie kasacji.

Nowa recepta na szczęśliwe małżeństwo.

Decyduje o niem skład chemiczny organizmu.

Lwów, 18. października.

(jp) Londyńska lekarka, dr. E. **Tulley Younge** wystąpiła z niezwykle ciekawą hipotezą, rzekomo opartą na naukowych podstawach. Twierdzi ona, że znalazła pewny sposób **zapobiegania na drodze chemicznej niedobranym, a w rezultacie nieszczęśliwym małżeństwom.** Według p. Tulley Younge wszystkim zawikłaniom małżeńskim jest winna **nieodpowiednia konstytucja chemiczna ciała obojga małżonków,** dlatego uważa, że jej odkrycie już w najbliższym czasie doprowadzi do niezwykle doniosłych rezultatów. Według niej bliski już jest dzień, w którym **kandydaci do stanu małżeńskiego będą na mocy ustawy zmuszeni do poddawania się badaniu chemicznemu, celem ustalenia przeważających w ich organizmie składników.** Tkanki ludzkiego ciała bowiem składają się z 16 pierwiastków chemicznych, których **ustosunkowanie się wzajemne rozstrzyga o charakterze danego osobnika.** Według przewagi jednego lub drugiego składnika chemicznego rozróżnia śmiała nowatorka **22 zasadnicze typy,** z których każdy posiada inne cechy charakteru.

Mężczyźni wapniowi i kobiety sodanowe.

Dr. Younge opisuje z wielką dokładnością wszystkie powyższe typy. Dla przykładu przytoczymy niektóre z nich. Człowiek, posiadający w swoim organizmie **przewagę wapnia** ma oczy niebieskie, delikatną cerę, jest w sobie zamknięty i skryty. Rzadko tylko posiada humor i werwę życiową. Idzie wcześnie spać i lubi wcześnie wstawać. **Praca jest dla niego przyjemnością, natomiast unika animujących rozrywek,** jak taniec, sporty, a także teatr i inne widowiska. W późniejszych latach robi się **mizantropem i dziwakiem.** Z powyższego wynika, **że małżeństwo mężczyzny „wapniowego" z kobietą „sodanową" musiałoby być nader nieszczęśliwe.**

Typy sodanowe bowiem są **żądne rozrywek,** zaczynają żyć w całej pełni dopiero około północy, uważają za najgorsze nieszczęście, jeśli muszą rano wstać. Są zawsze **w pogoni za nowemi przeżyciami,** umysł mają żywy i nienawidzą wszelkiej monotonji, **gotowe porzucić nawet wygodny byt dla wolności.** Kobiety, należące do tego typu **są zdecydowanemi romantyczkami,** zdradzając przy tem skłonność do sentymentalności.

Związek małżeński z przedstawicieli tych dwu tak odrębnych typów, musiałby doprowadzić do nieszczęścia, dlatego **człowiek „wapniowy" powinien raczej szukać za małżonkę kobiety „węglanowej".** Jest ona zazwyczaj pulchna, niet roszczy się o modną linję, jest domatorką, uległą, i **posiada wielką zdolność przystosowania się, nie będąc jednak mimo to słabego charakteru.** Chemik może człowiekowi wapniowemu doradzić jedynie małżeństwo z kobietą tego typu.

Inaczej zupełnie przedstawia się **typ tlenowy.** Zarówno mężczyzna, jak i kobieta tego typu, zdradzają **nadzwyczajną ruchliwość.** Ludzie tacy są bardzo towarzyscy, lubią gwar i zgiełk, są również gotowi nieść pomoc swym bliźnim. Wśród mężczyzn tego typu znajduje się wielu **polityków, kupców i podróżników.** Posiadają oni wiele przyjaciół i wywierają duży wpływ na otoczenie. Jest jednak jasne, że **małżeństwo człowieka „tlenowego" z kobietą „wapniową" nie byłoby szczęśliwe.** Ludzie skłonni do otyłości należą przeważnie do typu **fosforowego.**

P. Younge budując tę nową teorję, zastrzega się jednak, że **rzadko tylko spotyka się czyste typy.** Zazwyczaj są one mieszane, co utrudnia, ale nie uniemożliwia djagnozy i postawienie odpowiedniego horoskopu. Warto dodać jeszcze, że według pani Younge **ludzie, posiadający w organizmie mało żelaza i tlenu, mają skłonności zbrodnicze.** Człowiek, w którego konstytucji przeważa **siarka i tlen posiada zazwyczaj zdolności organizacyjne,** ale jest przy tem skłonny do agresywności.

Rewelacje dr. Younge nie są — jak narazie — pozbawione pewnego komicznego posmaku, niemniej jednak trudno z góry przewidzieć, czy nie przyniosą one pozytywnych rezultatów. Wszak żyjemy w epoce, gdzie najfantystyczniejsze niemożliwości przybierają realne kształty

Nowe rewizje i aresztowania
w związku z działalnością sabotażową.

Lwów, 18. października.

(—) W dalszym ciągu akcji likwidacyjnej organizacyj wywrotowych, przeprowadzono wczoraj rewizję u **Semena Ukraińskiego,** zam. przy ul. Krzywczyckiej, u którego znaleziono materjały, odnoszące się do **stowarzyszenia młodzieży ukr. „Młoda Hromada“.** Materjał ten zakwestjonowano. W poszukiwaniu za dalszymi aktami „Mołodej Hromady“ przeprowadzono rewizję u **dra Myrona Konowalca** (ul. Na Bajki 7), **Włodzimierza Szczurowskiego** (Długosza 11), **Bohdana Hnatewicza** (Dąbczańskiej 9), **dra Jana Gizy** (Wyspiańskiego 31), **dra Maksyma Muzyki (Czarnieckiego 26) i u dra Lubomira Makaruszki** (Supińskiego 8).

Onegdaj donieśliśmy o **znalezieniu dwóch granatów w wagonie z burakami na stacji w Chodorowie.** Obecnie po przeprowadzonych dochodzeniach **aresztowano niejakiego Jana Sternaka,** który przyznał się, że załadował do wagonu z burakami dwa granaty **Aresztowany jest członkiem U. O. W.**

W związku **z podpaleniem sterty zboża w Byszowie,** pow. Sokal na szkodę Juljusza Tarnawskiego, **aresztowano Iwana Szepca i Michała Tatarkę, członków rozwiązanego „Sokiła“.**

Przed kilku dniami **aresztowano w Skolem pod zarzutem należenia do U. O. W. Włodzimierza Byczkowicza,** absolwenta Szkoły wydziałowej. Prócz niego aresztowano **Wasyla Popajtyka i Iłka Jakimczuka, u których znaleziono „Surmę“.**

Na prowincji.

Lwów, 18. października.

(—) Jak się dowiadujemy, wczoraj nad ranem **wybuchł pożar na folwarku Jerzego Stojowskiego w Srokach lwowskich** i spłonął dach piwnicy. W pobliżu miejsca pożaru, jak również na kilku budynkach sąsiednich i cerkwi **znaleziono ulotki komunistyczne ręcznie pisane oraz kilka czerwonych szarf.** Fakty te wskazują na sabotaż.

Wczoraj przeprowadzono rewizję w Stawczanach w mieszkaniu **Piotra Kaczmarskiego i znaleziono 315 cm lontu i około 20 dkg ekrazytu.** Kaczmarczyk był członkiem „Sokiła“ i „Kooperatywy“ i odgrywał wybitną rolę w Stawczanach. **Wobec wyniku rewizji aresztowano go.**

Z Kut donoszą nam, że w związku z znalezieniem w **mieszkaniu ks. Włodzimierza Stefanowicza broni, aresztowano syna jego Lwa Stefanowicza,** pomocnika inżyniera oraz **Danyłę Berezowskiego,** ucznia 7 kl. gimn. w Kołomyi. Księdza nie aresztowano z powodu podeszłego wieku i choroby.

Syn Primo de Rivery na arenie politycznej



W czasie ostatnich zaburzeń w Hiszpanji zwrócił na siebie ogólną uwagę syn Primo de Rivery Don Jose, który kilkakrotnie z wielkiem powodzeniem wystąpił jako mowca. Na rycinie naszej widzimy go w chwili, gdy wygłasza pełne temperamentu przemówienie na wiecu protestacyjnym przeciw komunizmowi w Bilbao.



Nałogowy zbrodniarz dostał urlop z więzienia.

Lwowskie „wydanie“ Hipka -- warjata.

W czasie urlopu dokonał skrytobójczego morderstwa.

Lwów 18. października.

(—) W pamięci naszych Czytelników, tkwi żywo jeszcze **głośna sprawa uwolnienia z więzienia** jednego z najniebezpieczniejszych bandytów w Polsce, znanego pod pseudonimem **„Hipka - Warjata“** w **Warszawie,** który otrzymawszy urlop z więzienia, dopuścił się nowych wielkich zbrodni. Sprawa ta odbiła się głośnem echem i **wywołała powszechne oburzenie.** Zdawałoby się, że po tym głośnym skandalu już chyba nigdzie więcej podobny fakt się nie powtórzy.

Tymczasem dowiadujemy się, że **analogiczny wypadek wydarzył się na terenie lwowskim.** Historja jego jest następująca: Onegdaj w nocy **został skrytobójczo zamordowany** w swojem mieszkaniu w Miłoszowicach, pow. Lwów, 30-letni gospodarz **Michał Biły,** poczem mordercy wtargnęli do drugiego pokoju i ciężko pobili jego żonę, **która cudem uszła śmierci,** wyrwawszy się z rąk oprawców, **poczem udało się jej zbiec do sąsiadów.** Przeprowadzone natychmiast dochodzenia wykazały, że **mordu na osobie Biłego dokonano z zemsty osobistej,** ze strony Marji Szumańskiej, mieszkanki Miłoszowiec na tle procesu o rolę. W dalszych dochodzeniach aresztowano pod zarzutem **mordu Józefa Szumańskiego,** syna Marji, kilkakrotnie karanego za różne zbrodnie, a przebywającego w Miłoszowicach **na 3-miesięcznym urlopie zdrowotnym,** udzielonym mu ostatnio przez odpowiednie władze w czasie odbywania kary 2-letniego więzienia za kradzież. Zbrodniarz ten będąc na urlopie, wraz z swoim bratem 19-letnim Wasylem dopuścił się nowej zbrodni.

Policja obu aresztowała i wraz z dowodami winy odstawiła do sądu.



ZE SPRAW KOLEJOWYCH.

ODSETKI SKŁADANE
ZA OPŁATY EMERYTALNE.

Lwów, 18 października.

Pewna pracowniczka kolejowa wysłużyła naprzód na kolejach w b. służbie zaborczej rosyjskiej. a następnie na kolejach polskich razem przeszło 29 lat, w tem szereg lat w służbie zaborczej, jako pracowniczka najpierw nieetatowa, następnie etatowa. Po wydaniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 3 kwietnia 1926 o zaopatrzeniu emerytalnem pracowników nieetatowych **zwróciła się do swojej właściwej Dyrekcji kolejowej o zaliczenie jej do wysługi emerytalnej spędzonego w służbie rosyjskiej czasu służby.** Dyrekcja zgodziła się pod warunkiem złożenia przez proszącą opłaty za czas jej służby nieetatowej tak rosyjskiej, jak polskiej, a ponadto **uiszczenia odsetek, składanych w wysokości 6 prc. rocznie,** za cały czas podlegający zaliczeniu, tj. za przeszło 29 lat. Zainteresowana zgodziła się na uiszczenie opłaty, nie zgodziła się zaś na opłatę odsetek za cały czas służby i wniosła przeciw decyzji Dyrekcji kolejowej odwołanie do Ministerstwa komunikacji, które jednak **odwołanie nie uwzględniło.** Nadto wniosła skargę do Najw. Trybunału Admin., który wydał następujące orzeczenie: **Władza służbowa opiera swoją decyzję co do uiszczenia odsetek składanych za cały czas służby pracowniczki tak w b. państwie zaborczem, jak w Państwie polskiem, bez względu, czy ta służba była składkami emerytalnemi, czy nie, na przepisie pkt. 2. art. rozporządzenia Prez. Rzeczypospolitej z dnia 3 września 1926. Stanowisko to władzy jest błędne.** Przepis bowiem opiewający „za cały czas, podlegający zaliczeniu“, dotyczy nie odsetek, składanych, lecz tylko opłaty, określonej w art. 2 tego rozporządzenia, za cały czas, za który ona nie została uiszczona, a którego zaliczenia na mocy powyższego punktu się żąda. Żądanie zaś opłaty za cały czas przewidziany nietylko w punkcie 2, ale i w punkcie 1. art. 3. byłoby sprzeczne z tym ostatnim punktem według którego służba, opłacana w swoim czasie składkami emerytalnemi, zalicza się do wysługi emerytalnej bez opłaty. Uznaje to zresztą i władza pozwana, skoro nie żąda opłaty za ten ostatni czas. Jeśli zaś nie można żądać opłaty za czas służby, opłacanej składkami emerytalnemi, to tem samem nie można żądać odsetek składanych za ten czas, bo odsetki składane są tylko wyrównaniem strat Skarbowi Państwa, za nieopłacalną w swoim czasie składkami emerytalnemi służbę.

W związku z tem orzeczeniem Najw. Tryb. Admin. wypowiedział zasadę prawną:

„W myśl art. 3. rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 września 1926 o zaopatrzeniu emerytalnem nieetatowych pracowników polskich kolei państwowych 6 prc. odsetki składane od opłaty, należnej za czas służby, nieopłacanej składkami emerytalnemi, lub zabezpieczeniowemi, należą się od chwili rozpoczęcia tego rodzaju służby, do chwili faktycznego uiszczenia należnych opłat“. (Orzeczenie Najw. Tryb. Admin. z 27 września 1930).

FUTRA wszelkiego rodzaju po najniższych cenach poleca firma
SINGER I APISDORF LWÓW RUTOWSKIEGO 21
8722 TELEFON 46-41. — —

Dyskusja nad expose kanclerza Brüninga.

Otwarcie pod flagą rewizji traktatów.

Nowe oblicze polityki niemieckiej.

Berlin, 17. października. (PAT). Dzisiejsze obrady Reichstagu rozpoczęły się namiętną polemiką między **hitlerowcami a komunistami.**

Dopiero w godzinach popołudniowych parlament Rzeszy przystąpił do dyskusji nad expose kanclerza Brueninga.

Jako przedstawiciel frakcji socjaldemokratycznej wystąpił b. kanclerz **Müller.** Hitlerowcy i niemiecko-narodowi opuścili salę obrad. Müller stwierdził z naciskiem, że stanowisko partji socjal-demokratycznej wobec rządu Brueninga oparte zostało na uwzględnieniu obecnego przesilenia gospodarczego w Niemczech. W innych stosunkach socjal-demokracja nie wahałaby się dobitnie wyrazić votum nieufności ministrom Schielemu i Treviranusowi. Niemcy posiadają obecnie dwóch ministrów spraw zagranicznych, **jednego na użytek Genewy, drugiego zaś na okres wyborczy.**

Jako drugi mowcą przemawiał przedstawiciel hitlerowców, poseł Strasser.

W tej chwili prezydent Reichstagu **Loebe oddał przewodnictwo hitlerowcowi**, wiceprezyd. Stoehrowi.

Poseł Strasser w namiętnym tonie polemizował z socjal-demokracją, podkreślając, że **hitlerowcy są zasadniczymi przeciwnikami parlamentaryzmu** i że prowadzą walkę na gruncie parlamentu tylko ze względu na cel swoich ostatecznych dążeń. Celem tym jest nie konstytucja, lecz naród niemiecki. Partja narodowo-socjalistyczna **nie uprawia nagonki na Żydów, lecz pragnie tylko wyeliminować żywioł żydowski z życia Niemiec.** Jesteśmy przeciwnikami wojny, nie ulękniemy się jej jednak — oświadcza mówca — **o ile zdobycie wolności dla narodu niemieckiego wymagać będzie kiedyś zmobilizowania naszych sił zbrojnych.** Traktat wersalski i plan Younga, oparte na kłamstwie o winie Niemiec, **muszą być obalone.** W końcu przemówienia poseł Strasser oświadczył z naciskiem, że frakcja hitlerowców nie może mieć zaufania do gabinetu, którego członkami są **Curtius, Wirth i Groener.** Specjalnie do ministra Reichswehry Groenera odnosimy się z bezwzględną nieufnością, ponieważ prowadzi on politykę zdrady stanu zapoczątkowaną w listopadzie 1918.

Słowa te powitali hitlerowcy burzą oklasków.

Wtej chwili kanclerz Bruening, widząc, że przewodniczący Stoehr nie przywołuję mowcy do porządku, **ostentacyjnie opuścił salę obrad.**

Po straszliwej tragedji w Częstochowie.

ZNAMIENNA ODEZWA B. WOJSKOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 października. (Z). W związku ze wstrząsającą zbrodnią na tle politycznem, której terenem była wczoraj Kasa Chorych w Częstochowie, gdzie członek bojówki PPS. Jan Kostrzewski, zamordował insp. Furmańczyka, kom. Rejowskiego i p. Mołdę, prezesa Związku „Praca", dowiadujemy się, że **p. Minister Pracy i Opieki Społecznej polecił podwładnym sobie organom poczynić wszelkie kroki celem zabezpieczenia bytu rodzinom pozostałym po pomordowanych.**

W sprawie strasznego mordu w Częstochowie władze policyjne i sądowe prowadzą energiczne dochodzenia. Poczyniono liczne aresztowania wśród członków PPS. Ogółem — jak już donieśliśmy — zatrzymano 40 osób. **Jak wykazało śledztwo dotychczasowe wczoraiszy zamach w Kasie Chorych niewątpliwie dokonany został na tle porachunków politycznych i wymierzony był przedewszystkiem przeciw insp. Furmańczykowi.** Tło porachunków osobistych jest wykluczone. **Prawdopodobnie czyn zbrodniczy oparty był o czynniki wewnętrzno - partyjne.** Ludność Częstochowy po wypadku tym jest przerażona i przygnębiona. Władze wydały energiczne zarządzenie w celu utrzymania spokoju. **Została wydana odezwa organizacji b. wojskowych, piętnująca zbrodnię i domagająca się likwidacji wszystkich placówek PPS. na terenie okręgu wyborczego Częstochowa — Radomsk.**

Tajemnicze samobójstwo w więzieniu śledczem.

Lwów, 18. października.

(:) W dniu wczorajszym dostawiono do więzienia śledczego przy ul. Batorego **nowego więźnia, którego zamknięto w oddzielnej celi.** Około godziny 16-tej jeden z dozorców, zaglądnąwszy do celi stwierdził, że **nowoprzybyły więzień popełnił samobójstwo powiesiwszy się na haku, przy pomocy węzła skręconego z własnej koszuli.** Przybyły lekarz stwierdził śmierć i polecił odstawić zwłoki denata do kostnicy. Ze względu na toczące się śledztwo dla stwierdzenia przyczyn samobójstwa, nazwisko denata trzymane jest narazie w tajemnicy. **Bliższe szczegóły tego zagadkowego wypadku podamy w numerze jutrzejszym.**

Włamanie w Złoczowie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Złoczów, 17. października. (K) Dziś rano zaalarmowano policję wiadomością, o śmiałem włamaniu, dokonanem w nocy z 16 na 17. bm. do Spółdzielczego Banku Kresowego przy ul. Sobieskiego otworzyli drzwi, poczem rozruli t. zw. **„zbójem" kasę ogniotrwałą,** skąd skradli 1.036 dolarów, nie ruszając papierów wartościowych.



FEJLETON „GAZ. POR." z 19. X. 1930.

KONTRASTY.

Lusterko.

Miss Ethel Whitespeaker zeszła w pewnym porcie Czerwonego Morza na dwie godziny na ląd, z jednej strony, bo chciała przestudjować Afrykę, z drugiej zaś strony, ponieważ przyjemnie było przerwać choć trochę długą podróż do Azji wschodniej. Było gorąco. Afryka cieszyła się zarówno z upału, jak i z miss Ethel Whitespeaker.

Pod murem siedział Arab: Jussuf ben Ibrahim ibn Jussuf ben Omar. Siedział ze względów zawodowych: jako żebrak. Jussuf, syn Ibrahima i swych błogosławionych przodków, był brzydki, jak kozmar, zawszony i zadumany. Brzydota zupełnie mu nie przeszkadzała, bowiem nie miał europejsko-amerykańskich ambicji konkurencyjnych. Wszy traktował empirycznie obu dłońmi i to było rozkoszne. Do zadumy wziął sobie wyznaczoną przez klimat porę dnia.

Miss Ethel zatrzymała się 5 kroków przed nim, otworzyła torebkę i zaczęła się pudrować. Ostatecznie Afryka może również wymagać nienagannego wyglądu.

Jussuf przestał się drapać i przyglądał się z wielkiem zainteresowaniem. Wszy ożywiły się.

Miss Ethel zakończyła swą ceremonję kosmetyczną. Przy zamykaniu torebki lusterko wyśliznęło się na piasek. Nie zauważyła tego.

Jussuf, zamyślony, zawszony i brzydki syn wielu przodków, spostrzegł to doskonale. Ale milczał.

Miss Ethel ruszyła świeżo upudrowana na Afrykę.

Jussuf, żebrak, spoglądał za nią, drapiąc się przytem w zadumie.

Lusterko leżało na piasku i błyszczało.

Jussuf podniósł się powoli, podszedł do błyszczącego przedmiotu, podniósł go, schował pod burnus i udał się w kierunku portu.

Słońce śmiało się.

Jussuf zatrzymał się przy porcie. Niedaleko stał na kotwicy okręt, jadący do Azji wschodniej.

Jussuf powoli sięgnął po swój skarb. Gdy go wydobył, zapachniało na chwilę paczulą. — Jussuf pociągnął nosem i pomyślał: hurysy będą lepiej pachniały: wielbłądami, pieczoną baraniną i namiotem w pustyni.

Odwrotna strona zwierciadła pokryta była niebieską morą.

Jussuf odwrócił lusterko powoli. Nie zobaczył nic przyjemnego. O nie, nie był to przyjemny widok.

To też medytował: nie odrzuconoby tego, gdyby było czemś dobrem.

Następnie ujął lusterko płasko w dwa palce i cisnął je w morze. Woda lekko trysnęła. Lusterko spadło powoli na dno pomiędzy pustą puszkę od konserw i starrą szczotkę do zębów.

Jussuf podrapał się energicznie, odwrócił się i zestawił w myśli stratę materjalną, jaką poniósł w pogoni za chimerą.

Miss Ethel Whitespeaker poznała Afrykę, wróciła na okręt, zauważyła brak lusterka i podczas gdy okręt ruszył w dalszą drogę, kupiła u stewarda nowe lusterko. Przepłaciła przytem o trzy szylingi.

W oddali ryczały wielbłądy.

Grób.

Na cmentarzu w Stambule znajdował się wspaniały grób. Leżał w nim ogromnie bogaty człowiek, który prowadził rozległy handel, od Indji do Hiszpanji: niewolnikami, jedwabiami, perłami i południowemi owocami. W zależności od konjunktury. Interesy szły dobrze i gdy umarł, pochowano go z wielką pompą, kładąc płytę marmurową na grobie, a na niej wypisano jego imię i odpowiednią cytatę poetycką. Mógł być całkowicie zadowolony.

Na cmentarzu znajdował się grób tragarza. Ten pracował ciężko przez całe swe życie, a za perły, które spadały z jego czoła w pył, płacono mu parę drobnych monet.

Podczas gdy bogacz zaznawał rozkoszy wypoczywania wieczorem na dachu swego domu, popijania sorbetu i radowania się chłodnem powietrzem pod gwiaździstem niebem, — tragarz chrapał w dusznej lepiance.

I oto leżeli obaj w ziemi, jeden pod płytą marmurową, drugi pod dwiema cegłami, po jednej na głowie i nogach. Wokół nich szumiały te same cyprysy, nad nimi wiał ten sam wiatr, świecił ten sam księżyc i słońce.

Obaj mieli synów. Syn bogacza był bogaty. Wiele widział i wiele się uczył. Znał poetów perskich i od czasu do czasu sam tworzył, przyczem przyjaciele jego mówili, że utwory jego były równe utworom Omara Khajjama. Miał naprawdę wspaniałych przyjaciół.

Syn biedaka był tragarzem, jak jego ojciec. Stękał pod ciężarem bel jedwabiu i innych ciężarów i chrapał w nocy w lepiance.

Od czasu do czasu bogacz odwiedzał grób swego ojca, oglądał z dumą złote litery na płycie marmurowej i cieszył się z tego kosztownego kamienia.

Biedak również szedł czasami na cmentarz, spoglądał na grób tragarza, oglądał dwie cegły i rozważał ciężko i powoli swe myśli o zmarłym.

I oto wydarzyło się pewnego dnia, że tragarz przechodził koło bogacza. „Hola!", zawołał ten na niego, „co myślisz o tym grobie? Spójrz, jak błyszczy na nim złoto. Na brodę proroka, jest to wspaniały grób, lepszy od dwóch cegieł, nieprawda?".

Tragarz zwrócił się do niego i powiedział: „Piękny grób, panie. Ale zanim twój ojciec w dniu sądu ostatecznego poruszy ciężar swego marmuru, mój ojciec przekroczy już bramy raju".

I poszedł dalej, a cytata poetycka na marmurze błyszczała w promieniach zachodzącego słońca.

Podarunek.

Czy uważacie, że derwisze odpowiednio się zachowują?

Był ongi król. Pewnego razu życiu jego zagrażało niebezpieczeństwo, jak to się czasami zdarza w ruchliwych epokach,

KRONIKA

18 PAŹDZIERNIKA
Sobota
Łukasza ew.

REDAKTOR NACZELNY PRZYJMUJE OD GODZINY 11. DO 12. PRZEDPOŁ.

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

—□—

TEATR WIELKI:

Sobota 18. paźdz. o g. 3.30 popol. „Halka" opera Moniuszki. (Przedstawienie dla młodzieży szkolnej po cenach najniższych.)

Niedziela, 19 b. m. o godz. 3.30 popoł. „Tosca" opera w 4 akt. Pucciniego. (Ceny zniżone).

Niedziela, 19. b. m. o godz. 7.30 wiecz. „Domek trzech dziewcząt" operetka w 3 akt. Schuberta. Występ Fontanówny i Folańskiego.

Poniedziałek, 20 bm. o godz. 7.30 w. „Manewry jesienne" operetka w 3 akt. Kalmana. (Ceny najniższe).

*

TEATR ROZMAITOŚCI:

Sobota, 18 b. m. o godz. 7.30 wiecz. „Dzielny wojak Szwejk" w ukł. scen. L. Schillera.

Niedziela, 19. bm. o godz. 3.30 popoł. „Dzielny wojak Szwejk" w ukł. scen. L. Schillera (Ceny zniżone).

Niedziela, 19 b. m. o g odz. 7.30 wiecz. „Dzielny wojak Szwejk" w ukł. scen. L. Schillera.

*

TEATR MAŁY:

Sobota, 18 b. m. o godz. 7.30 wiecz. „Wieczne pióro" kom. w 3 akt. Fodora.

Niedziela, 19 b. m. o godz. 3.30 popoł. „Egzotyczna kuzynka", kom. w 3 aktach Verneuil'a. (Ceny zniżone).

Niedziela, 19 b. m. o g odz. 7.30 wiecz. „Wieczne pióro" kom. w 3 akt. Fodora.

*

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI.

Sobota 18. g. 3.30 popoł. „Jaś i Małgosia". Przedstawienie dla dzieci.

Niedziela 19. g. 3.30 popoł. „Jaś i Małgosia". Ostatni raz.

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

APOLLO: „Trujący kwiat" Lili Damita, film dźwiękowy.
CHIMERA: „Ulubienica załogi" z Klarą Bow.
FATAMORGANA: „Człowiek, który kręci".
GRAŻYNA: „Wesele w Hollywood".
KOPERNIK: Dźwiękowy film „Atlantic".
LEW: „Król żebraków". Film dźwiękowy.
LUNA: „Złote Piekło".
CASINO: „Lokomotywa 2329".
MARYSIENKA: Dźwiękowy film „Atlantic".
OAZA: „Simba Król puszczy", „Przygody jeńca wojennego".
PALACE: „Pod dachami Paryża" oraz dodatki dźwiękowe.
PASAŻ: „Śpiewający błazen", 100% film dźwiękowy.
PAN: „Bezbronne dziewczę".
PROMIEŃ: „Biała Pustynia".
RAJ: „Parada miłości" film. dźwięk.
SPLENDID: „W matni szpiegów".
STYLOWY: „Przygoda jednej nocy".
UCIECHA: „Ulica Grzechu" Emil Jannings.

Niezwykli artyści w Paryżu.

HISTORJA PRZEDSIĘBIORCZEGO DZIENNIKARZA.

(Do ryciny na str. 1.)

Lwów 18. października.

(=) Od pewnego czasu wielką sensację budzi w Paryżu **trupa artystów koreańskich**, której przedstawienia teatralne cieszą się ogromnem powodzeniem. Dyrektorem tej trupy jest jednak rodowity Paryżanin, dziennikarz **Andre Crusnel**, o którym w związku z występami tego

egzotycznego teatru

rozpisują się obecnie szeroko dzienniki francuskie...

Crusnel przed kilku laty zapoznał się w Paryżu z pewną tancerką koreańską, zakochał się i zyskał jej wzajemność. Dziennikarz francuski poślubił tę egzotyczną piękność i wyjechał z nią do Korei. Przeżył tutaj wiele ciekawych momentów i nasycił się wrażeniami bardzo bogatemi i różnorodnemi, o których chętnie opowiada swoim kolegom paryskim...

Po pewnym czasie Crusnel, zapoznawszy się z miejscową sztuką, postanowił zorganizować teatralną trupę objazdową, a pierwszym etapem występów uczynić Paryż. Musiał w tym celu przezwyciężyć wiele trudności, gdyż Koreańczycy niechętnie opuszczają swoją ojczyznę. Wreszcie jednak udało mu się złożyć

zespół,

obejmujący najwybitniejszych artystów koreańskich i skłonić go do wyjazdu...

Rycina nasza przedstawia u góry podobiznę przedsiębiorczego dziennikarza oraz zespół goszczących w Paryżu aktorów koreańskich. U dołu obrazy przedstawiają kilka momentów **teatralnego życia tubylców koreańskich.** Widzimy więc z lewej strony prymitywne przedstawienie teatralne pod gołem niebem, w środku tubylców, zmierzających w łódkach na przedstawienia, a z prawej skrzynię, mieszczącą przenośne dekoracje teatralne.

ETTINGERA BALSAM na - - - ODCISKI

usuwa radykalnie bez bolu uporczywe nagniotki i zgrubiałe naskórki.

Skład i wyrób

Apteka **M. ETTINGERA**

Lwów, plac Gołuchowskich. 6788

Osoby o artystycznym smaku zainteresują się wystawą przetłoków brom-olejowych w Księgarni Naukowej (Hotel Georgea, róg Sienkiewicza) Zakładu fotogr.

K. SKÓRSKIEGO we Lwowie
ul. Kopernika 22. tel. 45—75.

8212-10

RAGLANY

Trenchcoaty, kurtki skórzane i lodenowe, kapeluszy, bieliznę, obuwie 9136

po cenach zniżonych poleca

AMERICAN HOUSE

Lwów, Kopernika 5.

a przedewszystkiem, jeśli się mieszka w Azji. Niebezpieczeństwo jest nieprzyjemne nawet dla króla, pomimo raju i hurys.

To też uczynił ślub: „Jeśli wyjdę szczęśliwie z tego wszystkiego, ofiaruję derwiszom mego kraju znaczną sumę pieniężną".

Los był przychylny dla króla. A może dla derwiszów, jak kto woli.

Król wrócił szczęśliwie do swej stolicy, ucałował w haremie po kolei swe ulubione niewolnice i zwołał radę: „Proszę, moi panowie, stójcie wygodnie. Allah zachował mnie łaskawie dla mego kraju. Uczyniłem ślub, że ofiaruję derwiszom mego kraju znaczną sumę pieniędzy. Ibrahim, kiesę!"

Afrykański niewolnik przywlókł kiesę złotych dynarów. Król rzucił wzrokiem na kiesę i mówił dalej: „Może jeden z panów, pułkownik Jussuf, będzie łaskaw zająć się podziałem. Do widzenia".

Po chwili zniknął w swym haremie, ponownie ucałował swe żony po kolei, szepcąc cicho każdej: „Mumimy być trochę oszczędni z sorbetem, perłami i szminką, moja cudna. — Czy zrozumiałaś mnie, słodka radości mego oka?".

W międzyczasie pułkownik Jussuf siedział w swej własnej osobie w domu na kiesie ze złotymi dynarami i rozmyślał trzeźwo o złotych dynarach i derwiszach.

Wieczorem przybył do króla, rzucił się na ziemię i czekał, aż pan ukończy swą pracę przyglądania się, jak niewolnik otrzymywał bastonadę. Niewolnik jęczał, fontanna szemrała: Fatma, ukochana żona śpiewała za kratą haremu — był piękny, pogodny wieczór.

„Wstań, pułkowniku Jussufie", — powiedział król.

Pułkownik podniósł się, strzepnął kurz z palców i rozpoczął: „Nieśmiertelny królu, byleś łaskaw powierzyć mi podział najłaskawszego daru swego derwiszom. Ale, panie, nie znalazłem derwiszów w mieście, pośród których mógłbym podzielić pieniądze".

Król spojrzał nań zdumiony: „Niema derwiszów w państwie, pułkowniku? Wedle moich obliczeń jest ich conajmniej czterystu".

Pułkownik skłonił się: „Oczywiście, panie. Ale derwisze nie przyjmują pieniędzy. A ci, którzy przyjmują pieniadze, nie są derwiszami. A więc jeśli któryś powiedział: „Daj pieniądze" — pozostawiałem je w kiesie, ponieważ nieśmiertelny król zamierzał obdarować tylko derwiszów. A jeśli ktoś odmówił przyjęcia daru, no to wówczas i tak pieniądze pozostawały w kiesie".

Król spojrzał nań życzliwie i kiwnął głową.

Pułkownik ciągnął dalej: „Ale żołnierze, panie, mają prawo przyjmować z ręki swego łaskawego pana wszystko, co im ofiaruje. Wszystko, najjaśniejszy panie. Nawet pieniądze".

Znowu król kiwnął głową. Następnie zawołał: „Ibrahimie, kiesę do skarbca". Poczem do pułkownika: „Ma pan słuszność pułkowniku Jussufie: „Żołnierze mają prawo wszystko przyjmować. Miejmy nadzieję na łup najbliższej wojny. Dobranoc".

Pułkownik spojrzał nań zaskoczony. Następnie uderzył się w czoło, odwrócił się, poszedł do domu i upił się zabronionem winem.

Tłum. C. S

Wiadomości teatralne.

W Teatrze Wielkim dziś o g. 3.30 pop. drugie w tym sezonie przedstawienie dla młodzieży, z cenami miejsc zniżonemi do minimum. Odegrana będzie „Halka" Moniuszki, która w ubiegłą sobotę wypełniła widownię do ostatniego miejsca. Wieczorem wspaniale wystawione opery Wieniawskiego „Wyzwolony" i „Megae" z udziałem Czarneckiego i Zaleskiego. Dyrygują Zuna i Massini. — Niedzielne przedstawienie popołudniowe po cenach zniżonych wypełni prześliczna opera Pucciniego „Tosca", wieczorne zaś „Domek trzech dziewcząt", stylowa, pełna niewysłowionego wdzięku operetka Schuberta, ciesząca się dużem powodzeniem dzięki także doskonałemu wykonaniu przez cały zespół z Fontanówną i Folańskim na czele. Orkiestrę prowadzi Z. Górzyński. — W poniedziałek „Manewry jesienne" Kalmanna po cenach najniższych.

W Teatrze Rozmaitości (ul. Rutowskiego 22) „Dzielny wojak Szwejk" w inscenizacji L. Schillera.

W Teatrze Małym wesoła i pełna świetnych sytuacyj najnowsza komedja Fodora „Wieczne pióro" zdobyła przebojem publiczność lwowską.

Pierwsza premjera operetki, którą będzie niegrany dotąd nigdzie w Polsce najnowszy utwór E. Kalmanna „Fijołek z Montmartre", zapowiedziana jest na ostatnie dni bieżącego miesiąca. Operetka ta otrzyma u nas oprawę, jakiej nie dał jej nawet Wiedeń, gdzie od pół roku nie schodzi z afisza. Pracownie dekoracyjne i kostjumernie teatru gorączkowo pracują pod kierunkiem St. Jarockiego, który zamieni scenę w istne cudo. Reżyseruje „Fjołka z Montmartre" B. Folański, wzorując się na inscenizacji wiedeńskiej, którą poznał podczas umyślnego pobytu w Wiedniu.

*

W Teatrze Nowości tylko dwa przedstawienia dla dzieci i młodzieży w sobotę dnia 18. i w niedzielę dnia 19. bm. o godzinie 3.30 popołudniu. Po cenach niezwykle niskich „Krakowski teatr dla dzieci i młodzieży" wystąpi gościnnie z przepiękną inscenizacją bajki Or-Ota „Jaś i Małgosia", w wykonaniu artystów krakowskiej „Bagateli", we własnych dekoracjach i kostjumach. Barwne to przedstawienie urozmaicone zostanie śpiewami, tańcami i efektami świetlnemi. Zakończy je konkurs deklamacji i rozdanie pięknych nagród i upominków naszym milusińskim. Bilety wcześniej do nabycia w kasie kino-teatru Kopernik.

Kasa teatru Nowości w kinie Kopernik zwraca pieniądze za kupione bilety na „Cjankali", które to przedstawienia z przyczyn od Dyrekcji niezależnych nie doszły do skutku.

—o—

Posiedzenie Rady Stowarzyszenia kupców polskich we Lwowie.

Dnia 11. bm. odbyło się we Lwowie pod przewodnictwem prezesa **Połonieckiego** posiedzenie Rady Stowarzyszenia Kupców Polskich, poświęcone zagadnieniom reorganizacji stowarzyszenia, tudzież organizacji kupiectwa na zasadzie branżowej.

Rada zatwierdziła proponowane przez Zarząd zasady reorganizacyjne stowarzyszenia, zgodnie z uchwałami konferencji prezesów oddziałów zamiejscowych, od bytej w wrześniu b. r.

Po referacie o zagadnieniu organizacji branżowej wywiązała się obszerna dyskusja, w której w sposób nader wszechstronny i fachowy poruszone zagadnienie rozpatrywali: **dr. inż. Bieńkowski Stanisław, Uwiera Antoni, Połoniecki Bernard, Wojciechowski Feliks, Bujak Jan i Hoszowski Ludwik.**

Rezultatem dyskusji jest sprecyzowanie stanowiska stowarzyszenia w sprawie organizacji branżowej, którego ujęcie w formę szczegółowych uchwał Rada zleciła Zarządowi stowarzyszenia.

W rocznicę zawiązania Federacji polskich związków obrońców Ojczyzny.

W dniu 19. października br., w wiekopomnym dniu odparcia hord bolszewickich obchodzi Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny rocznicę swego zawiązania.

Zarząd Wojewódzki Federacji podaje do wiadomości wszystkich sfederowanych Związków Kombatantów i pokrewnych stowarzyszeń program uroczystości:

W sobotę 18. października br. o godz. 17-tej popoł. **zbiórka** na pl. Św. Ducha pocztów sztandarowych sfederowanych Związków oraz kompanji honorowej Związku Strzeleckiego, poczem **odmarsz na cmentarz Obrońców Lwowa,** złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza i powrót na pl. Św. Ducha, gdzie nastąpi odprawa sfederowanych Związków.

W niedzielę 19. października br.:

O godzinie 10-tej Msza Św. w kościele Garnizonowym OO. Jezuitów.

O godzinie 10.30 Oddziały Federacji udają się w pochodzie przed gmach Uniwersytetu, gdzie się odbędą przemówienia.

O godzinie 11.30 pochód na pl. Marjacki. Pod pomnikiem Mickiewicza manifestacja Związków sfederowanych piętnująca planowany zamach na Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Zarząd Wojewódzki Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny wzywa wszystkich Kombatantów do obowiązkowego wzięcia udziału w uroczystościach 18. i 19. października.

Związek Oficerów Rezerwy, Związek Obrońców Lwowa, Związek Podoficerów Rezerwy, Związek Inwalidów, Związek Legjonistów, Związek Wysłużonych Woj.

Legjon Śląski, Legja Inwalidów Rzplitej Polskiej.

—o—

Z miasta.

W czwartą rocznicę tragicznej śmierci Kuratora śp. Stanisława Sobińskiego. Zarząd Okręgowy Stow. Chrz. Nar. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych rozpisuje z funduszu śp. Stan. Sobińskiego konkurs na 5 stypendjów po 250 zł. dla dzieci nauczycielstwa Lwowskiego Okręgu szkolnego, narodowości polskiej, rel. chrześć. Pierwszeństwo mają sieroty po obojgu rodzicach i sieroty po ojcu lub matce nauczycielach. Podania wnosić należy do Oddziału Stow. we Lwowie, ul. Zimorowicza l. 17 do 30. listopada br. Do podania należy dołączyć ostatnie świadectwo szkolne i potwierdzenie uczęszczania w bieżącym roku do szkoły.

Z Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie (gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich l. 1). Wystawa obrazów i grafiki artystycznej otwarta w ubiegłą niedzielę w salach Tow. mimo dającego się wyraźnie odczuć zobojętnienia szerszych sfer dla spraw sztuki dzięki wysokiemu swemu poziomowi i udziałowi w niej szeregu wybitnych artystów, jak: Skoczylas, Bartłomiejczyk, Borowski, Zofja Stankiewicz, Nowotnowa, Radnicki — cieszy się znacznem powodzeniem. Kilkanaście dzieł sprzedano z tej wystawy już w dniu otwarcia. Wystawa obejmuje: większą kolekcję znakomitych prac warszawskiego związku grafików „RYT“ wystawę grafiki Zofji Nowotnowej i Zygmunta Radnickiego oraz wystawę ogólną. Radnicki od kilku lat skromny tylko udział biorący w wystawach tym razem wystąpił okazalej, dokumentując swój rzetelny a ciągle jeszcze przez ogół nie dość wysoko ceniony talent urodzonego malarza — szeregiem pejzaży, martwych natur i studjów portretowych. Wystawa otwarta codziennie od 10 do 15 popoł.

Wystawa prac art. malarza Henryka Langermana otwarta w lokalu Powszechnego Zakładu Odzieży w pasażu Mikolascha, cieszy się niesłabnącem powodzeniem dzięki wysokiemu poziomowi poszczególnych eksponatów. Młody i wybitnie utalentowany artysta, przebywający stale w Paryżu — bawi krótki czas w Polsce i daje rzadką sposobność naszej publiczności zapoznania się z artystycznemi prądami i dążnościami panującemi na Zachodzie. Wystawa jest otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. Wstęp wolny.

—□—

Komunikaty.

Polskie Tow. Przyrodników im. Kopernika. Posiedzenie naukowe wspólnie z Oddziałem lwowskim Pol. Tow. Geologicznego odbędzie się we wtorek 21. bm. o godz. 18-tej w Instytucie Geologicznym Uniwersytetu Jana Kazimierza, ul. Długosza 8., z porządkiem dziennym: Dr. Zdzisław Pazdro: Wycieczka geologiczna do Marokko (z ilustracjami).

Związek Stomatologów Lwowskiej Izby Lekarskiej podaje do wiadomości, że zapowiedziane na 18 bm. zebranie naukowe odbędzie się w terminie późniejszym z powodu kolizji z odczytem profesora Aschoffa, mającym się odbyć w sobotę o godz. 18.30 w sali wykładowej Anatomji patologicznej.

—□—

Kronika policyjna.

(—) **Włamania i kradzieże.** Dr. Erber-Neumanowa, zam. przy ul. Fredry 7. doniosła wczoraj policji, że nieznani sprawcy włamali się wczoraj w godzinach wieczornych do mieszkania jej ojca Maksa Erbera, przy ul. Jachowicza 16. i skradli 1 futro damskie karakułowe i futro męskie podbite tchórzami, łącznej wartości około 400 dolarów. — W mieszkani Asztabskiego, przy ul. Zyblikiewicza 4. skradziono wczoraj na szkodę Zdzisława Zajączkowskiego, zam. przy ul. Pełczyńskiej płaszcz męski, wartości 400 zł.

(—) **Aresztowania.** Do aresztów policyjnych oddano wczoraj: Stefana Torbę za różne kradzieże, Józefa Marka poszukiwanego przez policję, Zygmunta Feuera za kradzież na szkodę Jakóba Cerlinga, Kazimierza Kocura za włóczęgostwo, Michalinę Mazur za obrazę funkcjonarjusza P. P. w służbie, Mendla Schnellera, poszukiwanego za zbrodnię oszustwa. Marjana Lewickiego, Piotra Warenickiego, Julję Laszkiewicz, Genowefę Mruczkowską oraz Franciszka Michalickiego za włóczęgostwo, St. Rudolfa Ciepłego za kradzież, Władysława Hawesa, jako poszukiwanego przez sąd karny we Lwowie, Ksawerę Mańków za opilstwo i wywołanie awantury, Daniela Heffa za przejazd pociągiem bez biletu, oraz Michalinę Derkacz za obrazę funkcjonarjusza P. P. w służbie.

CHCESZ PÓJŚĆ ZA DARMO do kina „PALACE“

Poszukaj swego nazwiska w naszym dziale inseratowym !!

(—) **Przytrzymany na gorącym uczynku.** Wczoraj policja aresztowała Michała Potylicza, osobnika bez zajęcia i miejsca zamieszkania przychwyconego na gorącym uczynku kradzieży narzędzi, służących do naprawy aut, wartości 200 zł. na szkodę Natana Küssa, zam. przy ul. Żółkiewskiej 19.

(—) **Napady i pobicia.** Roman Łuń, robotnik zam. na Bogdanówce, został wczoraj aresztowany za napad i pobicie Dominika Rajmana, mechanika zam. w Sygniówce, dokonany w ten sposób, że gdy Rajman dnia 16 b. m. przechodził ul. Stryjską o godz. 8 wieczorem, Łuń napadł go i pobił, poczem skradł mu z kieszeni gotówką 15 zł. — Dora Weissman, zam. przy ul. Pełtewnej, doniosła policji, że niejaka Rózia Behr tam zamieszkała napadła na nią i pobiła ją po całem ciele.

—□—

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

WP. Stesmowicz. Nie wątpimy, że ma Pan najlepsze zamiary. Świadczy o tem chociażby szlachetna i piękna tendencja nadesłanego nam ostatnio wiersza. Ale prace Pańskie rzeczywiście jeszcze nie nadają się do druku, ponieważ posiadają zbyt poważne usterki formalne. Nie można rymować szatan - kata, lub nieczynni — czynni, nie można tak stylizować wiersza, jak Pan to uczynił w dwóch pierwszych zwrotkach, dając w nich jedno zdanie o cztérech zdaniach pobocznych. Wiersz musi być melodyjny i prosty. Trzeba nad tem dalej pracować i nie zrażać się tem, że dotychczas Pan „nie znalazł względów“.

Uważnie przeczytaj i polecaj drugiemu. Za złotych dwieście dostarcza kompletny wierzch futrzany miastowy lub sportowy modny z pierwszorzędnego materjału bielskiego, wykonany pod gwarancją solidnie we własnej pracowni pod kierownictwem fachowej siły krawieckiej, — firma A. Wittels, Składy Tekstylne we Lwowie ul. Rutowskiego 7, naprzeciw Katedry. 8715-5.

Torebki i Parasolki

we wielkim wyborze tylko w Magazynie **„NOBLESSE“ Jagiellońska 11 a.**

—o—

Z TEATRU.

Występy K. Czarneckiego i E. Massini'ego w „Cyganerji“, operze G. Pucciniego.

Lwów, 18. października.

Wznowienie „Cyganerji“, zasługującej istotnie na miano najpiękniejszego i najbardziej porywającego dzieła włoskiego mistrza, wywołało onegdaj — w sali Teatru Wielkiego — dużo niekłamanych zachwytów. Jakkolwiek melodyjna ta opera nie schodzi z repertuaru lwowskiej sceny, umieściłem tu słowo „wznowienie“ ze względu na zupełnie nową i — dodajmy zaraz — przeważnie bardzo dobrą obsadę wszystkich ról. Wbrew przepisom galanterji, wyznaczającym zawsze pierwsze miejsce przedstawicielkom płci pięknej, wymieniam na naczelnem miejscu wybornego tenora Kazimierza Czarneckiego, kreującego postać Rudolfa. Wspaniale prowadzona, a okraszona gdzieniegdzie imponującym blaskiem prześlicznych wysokich tonów kantylena znakomitego śpiewaka wywarła na audytorjum szereg niezatartych wrażeń. Wydatny i doskonale frazujący głos p. Marji Kisielewskiej starał się widocznie zbliżyć śpiew Mimi do artystycznego poziomu partnera oklaskiwanego nawet przy otwartej scenie, i chętnie zaznaczę, że rzetelne te usiłowania — tu i ówdzie — uwieńczone były dość pokaźnym rezultatem. Nie brakło interpretacji p. Kisielewskiej pięknych i nagrodzonych ogólnem uznaniem publiczności momentów. W przeciwstawieniu do Musetty, była to postać z Quartier latin, dość sympatyczna. Balast zanadto jaskrawych, nawet na Musettę, efektów gry scenicznej nie przyczynił się — tym razem — do powodzenia p. Jadwigi Fontanówny, i szedł (w II. akcie) w parze z interpretacją wokalną, pozostawiającą również niejedno do życzenia. Bardzo dobrze wywiązała się natomiast przedstawicielka Musetty ze swego zadania w dalszych aktach „Cyganerji“. Reprezentanci paryskiego świata artystycznego — tego stworzonego przez Murgera — wnieśli ożywiony ruch na scenę, że tylko wspomnę o doskonale reżyserowanych zespołach w akcie I. i II. Wszyscy spisali się dzielnie, a — po Rudolfie — zasłużyli na najgorętsze uznanie p. Konstanty Użejko (twórca charakterystycznej postaci filozofa Collina) i gra jący z werwą, a śpiewający również dobrze p. Kazimierz Worch (malarz Marceli). Były to typy opracowane — pod każdym względem — bardzo starannie. A podnieść należy, że małe role znalazły onegdaj niemniej dobrych wykonawców, jak pp. Jan Romanowski (Alcindor) i Józef Syroczewski (Benoit), i można tu mówić o nadzwyczaj udatnym wieczorze operowym. Całość interpretacji (dyrygował z właściwą sobie werwą p. Egizzio Massini) wywarła szereg wrażeń jak najkorzystniejszych, uwydatniła symiennie niezwykłe zawarte w „Cyganerji“ piękno kompozytorskie, i zaskarbiła sobie mnóstwo serdecznych oklasków. W tak artystycznej „edycji“ liczyć może rzewne i silnie działające na słuchaczów dzieło Pucciniego na dalsze — jak przypuszczam — w bieżącym sezonie sukcesy na scenie teatru Wielkiego. Fr. Neuhauser.

—o—

Na srebrnym ekranie.

KINO „APOLLO“ „TRUJĄCY KWIAT“.

Lwów, 18. października.

(:) W poszukiwaniu oryginalnych scenarjuszy filmowych sięgnęli autorzy do legendy o moście św. Ludwika z Rey, który w 1714 r. runął i spowodował śmierć pięciu osób. Scenarjusz — jak widzimy — nieoodzienny i nietuzinkowy. Jednak na przeszkodzie silnego wrażenia, jakie odnieść mogła publiczność oglądając powyższy film, stanęła cenzura, wycinając bezlitośnie szereg scen I. aktu i kilka scen V. aktu. Z tego też powodu akcja niema zwartości i w kilku miejscach widz musi się domyślać treści.

Reżyser Charles Brabin wykorzystał z pożytkiem dla całości podłoże psychiczne scenarjusza, przedstawiając kilka bardzo udatnych typów. Najpiękniej uwypuklił typ kokoty tancerki znana aktorka francuska, która obecnie pracuje w Ameryce, p. Lili Damita. Artystkę tę znamy z całego szeregu filmów, chociażbyśmy przypomnieli „Igraszki Paryża“ i „Złotą klatkę“. W „Trującym kwiecie“ osiągnęła szczyt doskonałości. Wogóle wszyscy aktorzy w filmie tym odpowiedzieli zadaniu. Zwrócić musimy uwagę, że film ten był nakręcany w wersji niemej, dopiero w ostatnich czasach dorobiono do niego muzykę i nagrano parę zdjęć mówionych. Dzięki właśnie temu gra aktorów w odróżnieniu od innych filmów dźwiękowych stała na wysokim bardzo poziomie. Obok wyżej wspomnianej Damity zaprezentowała się po dłuższej przerwie naszej publiczności p. Raquel Torres, zna na z „Białych cieni“. Z postaci męskich wymienić należy przystojnego amanta don Alvarado oraz Duncana Renalda. W epizodycznych rólkach mniejszych wystąpili Michał Wawicz, Emilja Fitzory (wspaniały typ nieszczęśliwej matki) oraz Henry Waltall.

Prócz wyżej wymienionego dramatu wyświetla jeszcze kino „Apollo“ dwa dodatki dźwiękowe.

—o—

Główny świadek w głośnym procesie wiedeńskim.



Pisaliśmy już obszernie o sensacyjnym procesie wiedeńskim przeciw jubilerowi Baucrowi, stojącemu pod zarzutem skrytobójczego zamordowania swej przyjaciółki. Rycina nasza przedstawia panią Alice Decker, damę z najlepszego towarzystwa wiedeńskiego, która — jak się obecnie okazało — utrzymywała bliższe stosunki z oskarżonym. Wystąpienie jej w charakterze głównego świadka budzi w kołach towarzyskich Wiednia wielkie zainteresowanie.

—o—

Z DNIA.

Przyśniła mu się wiosna.

Lwów, 18. października.

(jp) Do redakcji naszej zawitał gość niezwykły, zwłaszcza ze względu na panującą porę roku. Co prawda nie przybył sam, ale został przyniesiony z paradą, w miękko usłanej lektyce — wyściełonem liśćmi pudełeczku.

Lecz już czas uchylić rąbek tajemnicy... Gościem naszym był brunatny chrząszcz majowy, który w tak niestosownym dla siebie czasie zbudził się do życia. Widocznie przyśniła mu się wiosna i w pewnym ogródku lwowskim zabrzęczał skrzydełkami, porywając się do lotu.

Spostrzegła go właścicielka ogródka, a przyjaciółka naszego pisma, p. K. Billowa i jako nieodrodną córę swego czasu uderzyła ją przedewszystkiem sensacyjna strona zdarzenia. W imię tej sensacji zatem nie zawahała się zamącić iluzji skrzy dlatego marzyciela i uwięziwszy go w wysłanem listkami gniazdku, przyniosła do naszej Redakcji.

Dzięki temu poeta chrząszczyk zyska sławę niebyle jaką, bo wiedzieć o nim będą liczne tysiące naszych Czytelników. — Czy mu to jednak wynagrodzi te stracone chwile, w których mógł się był pławić w złotych promieniach słońca, zanim mroźne mgły jesienne pogrążą go znowu w odrętwienie?

Wprawdzie po redakcyjnej ekspertyzie wynieśliśmy go znowu na swobodę, ale konsternacja z powodu niezwykłych przejść odebrała mu, przynajmniej chwilowo ochotę do lotów.

Wiedz chrząszczyku, że sława nie przychodzi za darmo.

—o—

Potworne ojcobójstwo.

Lwów, 18. października.

(—) **Z Rudek doniesiono, iż wczoraj w Kateranicy, pow. Rudki, 19-letni Józef Kulka na tle zemsty osobistej zamordował swego ojca, 47-letniego Andrzeja,** uderzywszy go łopatą w głowę. **Ugodzony Kulka zmarł na miejscu. Mordercę aresztowano.**

WIADOMOŚCI SPORTOWE

DODATEK TYGODNIOWY GAZETY PORANNEJ

OSTATNI ETAP.

Lwów, 18. października.

Rozgrywki o mistrzostwo Ligi weszły **w ostatni etap**. Pięć niedziel zaledwie dzieli nas od **zakończenia walki o tytuł mistrza Polski** na rok 1930. Mimo tak zaawansowanej pory sytuacja wciąż jeszcze przedstawia się **skomplikowanie**. Tyczy się to wyłącznie **grupy czołowej**, walczącej o prymat. W odróżnieniu bowiem do lat ubiegłych, położenie u końca tabeli jest **nad wyraz przejrzyste**, dzięki czemu podniecenie nerwowe ujawnia się w znacznie **słabszym stopniu**, niż zwykle. Degradacją zagrożone są w roku bież. **jedynie dwa kluby**. Stołeczna **Warszawianka** i **Łódzkie Tow. Sportowo-Gimnastyczne**. Niebezpieczeństwo istnieje dla Łodzian właściwie jedynie **w teorji**, gdyż wedle wszelkiego prawdopodobieństwa nic już nie uratuje Warszawianki przed spadkiem, co na podstawie całorocznego wyczynu byłoby zupełnie **usprawiedliwione**. Warszawianka w 18 grach zdobyła zaledwie **6 pkt.** na 30 straconych. Stosunek bramek 17:62 jest również wymowny. ŁTSG. w 19-tu grach zapewnił sobie **11 pkt.** na 27 straconych; stosunkiem bramek 21:54 **nie ustępuje zbytnio Warszawiance**. Drużyna stołeczna mogłaby prześcignąć Łodzian, o ile wygra **wszystkie cztery spotkania**. Wśród przeciwników jej znajdują się jednak tacy matadorzy, jak **Warta, Garbarnia**, dalej Czarni i... ŁTSG. Decydującym momentem będzie właśnie **niedzielne spotkanie obydwu kandydatów do spadku**. O ile ŁTSG., grając **na własnem boisku**, pokona Warszawiankę, wówczas los jej jest **definitywnie przesądzony**. Zwycięstwo drużyny stołecznej odsłoniłoby przed nią promyk nadziei, nie przesądzając jednak definitywnie sprawy, gdyż Ł. T. S. G. mógłby ostatecznie z gier **z Ruchem i Legją** uratować jeszcze jakiś punkt i powiększyć znów dystans dzielący go od przepaści.

Wobec tak przejrzystej sytuacji na dole główna uwaga skupiła się **na końcowej walce o tytuł mistrza**. Układa się ona **wprost dramatycznie**, dzięki temu, iż bierze w niej udział **czterech równorzędnych kandydatów**. Cracovja, Warta, Legja i Wisła zdążają prawie **ramię przy ramieniu do upragnionego celu**. W tych warunkach wymaganą jest olbrzymia **siła nerwowa, energja i hart**, gdyż najmniejsze potknięcie grozi zdystansowaniem i obróceniem w niwecz **długotrwałego wysiłku**. W tragicznem do pewnego stopnia położeniu znalazła się **Cracovia**, która prowadząc przez 31 niedziel, co stanowi **w swoim rodzaju rekord**, ustąpić musiała w bież. tygodniu pierwszeństwo **Wiśle**. Ale Wisła nie jest w danej chwili jedynym konkurentem, niebezpieczniejszą znacznie wydaje się być **Warta**. Wyjaśnia nam to najlepiej **tabela** przy uwzględnieniu **zyskanych i straconych punktów**. Widzimy z niej, że **Cracovja** w 17 grach osiągnęła stosunek **25:9 pkt.**, Warta **24:10**, Wisła w 19-stu grach **27:11**, a Legja w 18-stu grach **23:13**. Pod względem **punktów straconych** najlepiej prezentuje się zatem wciąż jeszcze drużyna „białoczerwonych". W bieżącym tygodniu pozycja jej prawdopodobnie **nie ulegnie zmianie**, a raczej nastąpi poprawa, gdyż przeciwnikiem jest **górnośląski Ruch**, który odda Krakowianom najprawdopodobniej **obydwa punkty**. Z pozostałych gier najtrudniejszą będzie zapewne **przeprawa z Polonją**, aczkolwiek boisko krakowskie **znacznie ułatwi zadanie**. Niebezpiecznym okazać się może również grający na własnem **boisku ŁKS.**, natomiast trudno przypuścić, by Pogoń czy Czarni zdołali w Krakowie stawić gospodarzom **poważniejszy opór**. W najgorszym więc razie Cracovja zdobyć powinna jeszcze sześć punktów, co dałoby w sumie 31 pkt.

Wisła ma również wszelkie szanse **dojścia do 31 punktów**, wystarczy tylko wygrać z Czarnymi (w niedzielę) i Pogonią, co na własnem boisku nie powinno nastręczyć trudności. Pod znakiem zapytania stoi natomiast **trzecie spotkanie**, na które złoży się **mecz z Wartą w Poznaniu**. Zdaje się, że dziś już ważyć się można na proroctwo, iż właśnie dzień **2-go listopada** zadecyduje o tegorocznem mistrzostwie.

Warta dograć ma **18 min. z Ruchem przy stanie 2:1 na swoją korzyść**. Potem czeka ją mecz **z Warszawianką w Warszawie, Czarnymi we Lwowie**. Wygrywając zawody te, osiągnęłaby dopiero **30 punktów**, od wyniku meczu **z Garbarnią** w Krakowie, oraz **z Wisłą w Poznaniu** zależeć będą dalsze losy mistrza.

Legja ma przed sobą **cztery spotkania**. Najpewniejszem z tych jest zdaje się mecz **z ŁTSG. w Warszawie**, dalej... **z Pogonią w dniu jutrzejszym w Warszawie**, oraz z Ruchem również na własnem boisku. Trudniej będzie można wygrać **z ŁKS-em w Łodzi**. Legja wygrywając wszystkie spotkania, osiągnęłaby 31 pkt., w zasadzie więc szanse jej są słabsze i zależą przedewszystkiem od **nieszczęśliwych przypadków konkurencji**.

Tabela mistrzowska przedstawia się w danej chwili następująco:

1.	Wisła	19	27:11	44:29
2.	Cracovja	17	25:9	37:18
3.	Warta	17	24:10	46:26
4.	Polonja	20	24:16	52:35
5.	Legja	18	23:13	46:24
6.	Garbar.	18	18:18	46:41
7.	Pogoń	18	17:19	33:29
8.	Czarni	17	15:19	16:30
9.	ŁKS.	19	14:24	37:34
10.	Ruch	18	14:22	27:40
11.	ŁTSG.	19	11:27	21:54
12.	Warszaw.	18	6:30	17:62

O wejście do Ligi.

Lwów, 18. października.

Cztery niedzielne mecze **o wejście do Ligi** aż w dwu wypadkach przyniosą **ważkie decyzje**. Zarówno bowiem **na boisku lubelskiem, jak i na wileńskiem wyłonieni być mogą nowi mistrzowie grup, tworząc wraz z Legją poznańską** trzech z pośród czterech finalistów walk.

W Lublinie rozegrane zostanie powtórnie unieważnione spotkanie Lechja—Unja i w razie zwycięstwa, a **nawet remisu**, zdobędą lwowiacy tytuł mistrza grupy południowo-wschodniej. Nie zapominajmy jednak, że Unja pokonała już Lechję i że plonu tego zwycięstwa pozbawił lubliniaków **niesumienny sędzia**. Z tem większą ambicją i zaciętością walczyć będzie Unja **o powtórzenie wyniku**, co równałoby się konieczności **dodatkowej rozgrywki**. Tabela bowiem wygląda następująco: 1. **Lechja** 3 g. 6 pkt., st. br. 16:8, 2. **Unja** 3 g. 4 pkt., st. br. 14:5, 3. **Sokół** (Równe) 4 g. 0 pkt., st. br. 2 18 (!).

W Wilnie na neutralnem boisku odbędzie się **trzecie decydujące spotkanie o mistrzostwo grupy północnej** między 82 pp. (Brześć) i 42 pp. (Białystok). Obie drużyny są w doskonałej formie ,zupełnie sobie równe. Za 82 pp. przemawia zwycięstwo, odniesione nad 42 pp. w Białymstoku. Tabela ma wygląd następujący: 1. 42 pp. 4 g., 5 pkt., st. br. 10:7, 2. 82 pp. 4 g. 5 pkt., st. br. 14:10, 3. Ognisko 4 g. 2 pkt., st. br. 7:14.

Żadnego znaczenia mieć nie będzie mecz warszawski **Toruński K. S.—Skra**, kończący rozgrywki w grupie zachodniej, w której tytuł mistrza zdobyła **definitywnie Legja poznańska**. Wynik spotkania nie może wpłynąć nawet na przegrupowania w tabeli, która ma wygląd następujący: 1. Legja (Poznań) 6 g., 9 pkt., st. br. 19:10, 2. WKS (Łódź) 6 g., 8 pkt., st. br. 16:10, 3. TKS (Toruń) 5 g., 4 pkt., st. br. 12:16, 4. Skra (Warszawa) 5 g., 1 pkt., st. br. 8:14.

Mało posunięta naprzód **grupa południowa** przyniesie ważne, decydujące spotkanie **Amatorski K. S.—Wawel** (Kraków) w Królewskiej Hucie. Zwycięstwo Ślązaków jest **niemal pewne**. Brak im będzie jednak jeszcze ciągle **2 pkt.** do definitywnego sukcesu. Że zdobędą je oni w walce **z Wartą** (Zawiercie), wątpić nie można. Stan tabeli: 1. Wawel (Kraków) 3 g., 3 pkt., st. br. 8:4, 2. Amatorski K. S. 1 g., 2 pkt., st. br. 4:2, 3. Warta (Zawiercie) 2 g., 1 pkt., st. br. 2:6.

Kto sędziuje?

Lwów, 18. października.

Polskie Kolegjum Sędziów PN. wyznaczyło następujących sędziów na najbliższą niedzielę:

w Warszawie Legja—Pogoń: p. Rutkowski,

w Krakowie Garbarnia—Warta: p. Walczak,

Wisła—Czarni: p. Bira,

w Łodzi ŁTSG—Warszawianka: p. Nawrocki,

w Król. Hucie Ruch—Cracovia: p. Słomczyński.

Na mecze **o wejście do Ligi:**

w Warszawie Skra—TKS.: p. Przeworski,

w Król. Hucie Amatorski KS—Warta: p. dr. Lustgarten,

w Lublinie Unia—Lechja: p. Glinkin,

w Wilnie 82 pp.—42 pp.: p. Pański.

—o—

Terminarz zimowych imprez sportowych.

Lwów 18. października.

GRUDZIEŃ: 5. Katowice: Otwarcie nowego toru łyżwiarskiego i kurs hockey'owy. **7. i 8. Katowice:** Pokazy łyżwiarskie na nowym torze. **21. Zakopane:** Otwarcie toru wyścigowego konnego, toru lodowego i strzelnicy. **25. i 31. Zakopane:** Instruktorski kurs narciarski. **25. Krynica:** Otwarcie toru saneczkowego i drugiego boiska lodowego. **26. Zakopane:** Konkurs skoków narciarskich na Krokwi. **26. i 29. Katowice:** Międzynarodowy turniej hockey'owy. **28. Zakopane:** Konkurs skoków narciarskich. **31. Zakopane:** Narciarski bieg rozstawny 5X10 o mistrzostwo Polski.

STYCZEŃ 1931: 1—6 Krynica: Międzynarodowy turniej hockey'owy o mistrzostwo Krynicy, **1. do 3. Krynica:** Międzynarodowe pokazy łyżwiarskie. **1. Zakopane:** Zawody saneczkowe. **1. do 31. Zakopane:** Krajowy turniej hockey'owy. **4. Zakopane:** Konkurs skoków narciarskich. **4. do 6. Zakopane:** Międzynarodowe pokazy łyżwiarskie. **6. Krynica:** Międzynarodowy konkurs skoków. **7. Rabka:** Międzynarodowe pokazy łyżwiarskie. **8. i 9. Lwów:** Międzynarodowe pokazy łyżwiarskie. **10. i 11. Zakopane:** Międzynarodowe wyścigi motocyklowe. **10. i 11. Warszawa:** Międzynarodowe pokazy łyżwiarskie. **10. i 11. Rozłucz** (na linji Sambor—Sianki): Propagandowe biegi i skoki narciarskie. **10. i 11. Zakopane:** Zawody w strzelaniu. **12. Katowice:** Międzynarodowe pokazy łyżwiarskie. **15. Katowice:** Otwarcie łyżwiarskiego obozu ćwiczebnego. **15. do 18. Katowice:** Międzynarodowy turniej hockey'owy. **16. do 18. Zakopane:** Narciarski match Narodów Słowiańskich. **18. Żegiestów:** Bieg narciarski Krynica—Żegiestów. **16. do 18. Wilno:** Zawody o mistrzostwo narciarskiego okręgu wileńskiego. **16. do 18. Warszawa:** Zawody o mistrzostwo narciarskiego okręgu warszawskiego. **21. do 3. LUTEGO: Zakopane:** Ogólno-polskie zawody konne o nagrodę P. Prezydenta Rzplitej. **23. do 25. Krynica:** Zawody o mistrzostwo Krynickiego okręgu narciarskiego. **23. do 25. BIELSKO:** Zawody o mistrzostwo Krakowsko-Śląskiego okręgu narciarskiego. **25. do 26. Krynica:** Zawody saneczkarskie o mistrzostwo Polski. **31. i 1. LUTEGO: Krynica:** Międzynarodowe pokazy łyżwiarskie. **31. do LUTEGO. Sławsko lub Lwów:** Zawody o mistrzostwo Lwowskiego okręgu narciarskiego. **31. do 2. LUTEGO: Zakopane:** Zawody o mistrzostwo Podhalańskiego okręgu narciarskiego.

LUTY: 1. Wisła: Otwarcie toru saneczkowego i zawody saneczkowe. **1. do 8 Krynica:** Mistrzostwo świata w hockey'u pod protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. **2. do 4. Zakopane:** Międzynarodowe pokazy łyżwiarskie **2. Wisła:** Poświęcenie i otwarcie skoczni w Głębcach (Wisła). **4. do 6. Zakopane** Strzelanie do rzutków. **5. Rabka:** Międzynarodowe pokazy łyżwiarskie. **6. Kraków** Międzyn. pokazy łyżwiarskie. **7. Katowice:** Międzynarodowe pokazy łyżwiarskie **7. do 11. Zakopane:** Międzynarodowe zawody konne pod protektoratem P. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. **8. Bielsko:** Międzynarodowe pokazy łyżwiarskie. **10. do 15 Zakopane:** Międzynarodowy turniej hockey'owy. **10. do 15. Katowice:** Międzynarodowy turniej hockey'owy. **18. do 20. Wisła:** Zawody narciarskie o mistrzostwo Polski. **21. i 22. Lwów ewent. Warszawa:** Zawody o mistrzostwo Polski w jeździe szybkiej na łyżwach. **27. do 1. MARCA: Zakopane:** Zawody w strzelaniu o mistrzostwo Tatr. **28. do 1. MARCA: Katowice:** Mistrzostwo Polski w jeździe figurowej pań. panów i parami.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Sytuacja

na rynku pieniężno-kredytowym.

Lwów, 18. października.

Ultimo września przeszło w bankach jak było do przewidzenia, zupełnie gładko. Instytucje pieniężne dysponują bowiem w dalszym ciągu **znaczną rezerwą kasową i stosują bardzo ostrożną politykę kredytową.** Obroty w dziale dyskontowym wskutek słabej podaży weksli **silnie się obniżyły,** natomiast w dziale inkasowym utrzymały się na dotychczasowym poziomie, a nawet poniekąd osiągnęły wzrost. W związku ze zwyżką dolara i rozpoczęciem sezonu w niektórych gałęziach przemysłu dał się zauważyć w końcu września i pierwszej połowie b. m. **pewien odpływ wkładów terminowych,** w szczególności złotowych, podczas gdy **wkłady a vista zwiększyły się;** wzrost tego ostatniego typu wkładów świadczy o zmniejszeniu się obrotów w przemyśle i handlu i deflacji wekslowej.

Kredyt w bankach dostępny jest nadal jedynie **dla bardzo odpowiedzialnych klientów** i udzielany wyłącznie na pierwszorzędne weksle. Ostrożna polityka instytucyj prywatnych przejawia się nietylko w dyskoncie, ale również w operacjach redyskontowych, które utrzymują się wciąż na prawie jednakowym poziomie. Trzeba przytem zauważyć, że **banki wykorzystują przyznane im przez Bank Polski kredyty zaledwie w jednej trzeciej części,** gdyż. dysponując własnemi kapitałami, nie potrzebują uciekać się do redyskonta w instytucji naczelnej.

Bank Polski powiększył swój portfel wekslowy w ostatniej dekadzie września o 50.6 milj., a w pierwszej dekadzie października o dalsze 15.6 milj. zł. do kwoty 720.3 milj. zł. Powiększenie kredytów dyskontowych spowodowane było ożywieniem sezonowem w niektórych gałęziach prz[illegible] wzmożonem zapotrzebowaniem kapitałów ze strony rolnictwa na sfinansowanie zbiorów. Portfel weksli rolniczych na dzień 30. września wykazał wzrost o 16 milj. zł.; czyli zwiększył się do blisko 80 milj. zł.

Z dniem 2. października instytucja emisyjna **podniosła swą stopę dyskontową z 6 i pół na 7 i pół proc.** W związku z tem zamierzały banki akcyjne podwyższyć stawki przy operacjach kredytowych z 11 na 12 proc. Oprocentowanie to mogłoby być jednak wprowadzone dopiero po ukazaniu się rozporządzenia o lichwie pieniężnej, ustalającego nowe granice dozwolonych korzyści majątkowych. Jak się dowiadujemy, **ministerstwo skarbu zajęło wobec stanowiska banków, dotyczącego podniesienia najwyższej dozwolonej stawki z 11 na 12 proc. — stanowisko negatywne.** Sfery finansowe uważają, że zarówno ta ostatnia decyzja, jakoteż samo rozporządzenie o lichwie pieniężnej **jest dla interesów bankowych szkodliwe.** Wszelka reglamentacja bowiem w dziedzinie kredytowej jest w odniesieniu do banków niepotrzebna i działa hamująco na rozwój operacyj bankowych w dziale dyskontowym. Instytucje pieniężne, które zresztą pierwszorzędny materjał dyskontują nawet poniżej 11 i 10 proc., mogłyby przyjmować weksle mniej pewne, pobierając wyższe stawki dyskontowe, pokrywające im chociażby w małym nawet stopniu ewentualne straty lub zwłokę w regulowaniu należności. W ten sposób z jednej strony klijenci, nie posiadający b. dobrych weksli, nie musieliby szukać gotówki u dyskonterów prywatnych, a z drugiej strony zwiększyłyby się obroty i zarobki banków.

Na prywatnym rynku dyskontowym ruch w związku ze świętami żydowskiemi mały. Podaż weksli, która bezpośrednio po raptownem podnoszeniu się kursu dolara silnie wzrosła (kapitaliści chcieli się wyzbyć złotych i nabyć dolary), obecnie jest bardzo mała. Nie widać zwłaszcza materjału pierwszorzędnego, który przez dyskonterów jest poszukiwany i realizowany przy stopie procentowej 1 1/4 — 1 3/4 w stosunku miesięcznym, zależnie od solidności wystawcy, żyranta i miejsca wystawienia. Ze względu na brak weksli „prima" **zwiększył się popyt na materjał drugorzędny, za który stawki wahają się w granicach 1½ — 1 3/4 — 2½%.** Za dyskonto materjału trzeciorzędnego, który do niedawna wogóle nie wchodził w rachubę, płacono ostatnio 2½ — 3%, a w okręgach rolniczych nawet 3½ — 5%.

Wraz z materjałem drugo- i trzeciorzędnym ukazały się znowu na rynku w większych ilościach **czeki antydatowane z terminem do dwóch miesięcy,** wystawione przez dobre firmy. Stopa dyskontowa od tych czeków **wynosi 2 promille dziennie.**

Wypłacalność na ogół poprawiła się, co przypisać należy głównie zmniejszeniu **się obrotów handlowych,** deflacji wekslowej i bardzo ostrożnej polityce kredytowej nietylko banków, ale także przemysłu i handlu hurtownego. Odsetek weksli zaprotestowanych w Banku Polskim w stosunku do płatnych wyniósł we wrześniu 3.78% wobec 4.16% w sierpniu i 5.29% w lipcu rb. Z sumy weksli zaprotestowanych we wrześniu, wynoszącej 9.1 milj. zł., przypada najwięcej na przemysł włókienniczy — 2.557,3 tys. zł., rolnictwo 1.721 tys., branżę metalową — 781.5 tys., drzewną — 385.9 tys. zł., skórzaną — 290.7 tys., a inne branże — 3.427 tys. złotych.

Dane o **protestach wekslowych** w całej Polsce we wrześniu r. b. nie zostały jeszcze ogłoszone, przypuszczalnie jednak **ilość ich w stosunku** do poprzednich miesięcy również się zmniejszyła. Liczba protestów wekslowych w sierpniu r. b. wynosiła 390.544 sztuk na sumę 92.135.000 zł. wobec 460.744 weksli wartości zł. 108.531.000 zł. w lipcu r. b., 461.665 sztuk na sumę 99.893.000 zł. w sierpniu 1929 r. Największa ilość protestów pod względem wartości w złotych przypada na województwa centralne — 237.064 szt. wart. 52.566.000 zł., następnie idą kolejno: zachodnie — 43.477 szt. wart. 15.263.000 zł., południowe — 60.737 szt. wart. 15.071.000 zł., wschodnie — 49.266 szt. na sumę 9.235.000 zł.

Pomimo ciężkiego położenia gospodarczego, **wkłady oszczędnościowe zarówno w P. K. O., jakoteż w innych kasach stale wzrastają.** Przyrost kapitału oszczędnościowego w P. K. O. w trzecim kwartale b. r. wynosił 10.000.000 zł. czyli suma złożonego kapitału osiągnęła na dzień 1. października r. b. 230 milj. zł.

Stan wkładów oszczędnościowych w **101 kasach oszczędności, zrzeszonych w Związku Kas oszczędności we Lwowie,** wynosił w dniu 31. sierpnia r. b. zł. 295.192.000, czyli zwiększył się w porównaniu z ultimo lipca o blisko 3.9 milj. złotych.

A. Z. W.

Komunikacja towarowa polsko-amer.

Lwów, 18. października.

Zarząd kolei polskich wprowadził w życie nową taryfę związkową na przewóz towarów między Polską a portami wschodnich wybrzeży Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej przez port Gdynię.

W taryfie podane są odrębnie towary i stacje na eksport do Ameryki, a odrębnie na import z Ameryki. Do poszczególnych taryf artykułowych dla eksportu z Polski włączone zostały w okręgu lwowskim stacje Borysław, Brody, Drohobycz, Dubno, Jeziorany Krystynopol, Lwów, Mizocz, Mszana, Podwołoczyska, Przemyśl, Rudnik n. Sanem, Stryj, Tarnopol i Ustrzyki dla importu zaś do Polski stacje Borysław, Drohobycz, Lwów, Łupków Przemyśl, Tarnopol, Ustrzyki i Winniki. Taryfa przewiduje także możliwość wysyłania przesyłek od i do stacyj, niewłączonych do taryfy oraz zawiera przepisy o reekspedycji przesyłek

Przewóz kolejami zwierząt racicowych.

Lwów, 18. października.

Województwo lwowskie wydało rozporządzenie, wedle którego **zwierzęta racicowe** (bydło rogate, owce, kozy, świnie) **podlegają przy załadowaniu i wyładowaniu** na wszystkich stacjach kolejowych, położonych na obszarze tego Województwa, **badaniu** przez właściwego państwowego lekarza weterynaryjnego, którego posiadacz zwierząt o zamierzonem ładowaniu wzgl. wyładowaniu winien zawiadomić najpóźniej na 12 godzin wprzód. Na obszarze miasta Lwowa winno zawiadomienie być wystosowane do Wydziału Weterynarji Urzędu Wojewódzkiego.

Podobny obowiązek ogłoszony został przez **Województwo stanisławowskie** odnośnie do stacyj należących do tamtejszego okręgu, jednakże tylko co do **załadowania bydła racicowego.**

Na stacjach, należących do **Województwa tarnopolskiego** istnieje ten obowiązek tylko odnośnie do **załadowania nierogacizny.**

GIEŁDY.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa 17. października. (PAT) 4 proc. pożyczka inwestycyjna 100 i 3/4, 5 proc. pożyczka konwersyjna 54 i pół, 10 proc. pożyczka kolejowa 104, 8 proc. Listy z. Banku Gosp. Kraj. 94, 8 proc. Listy z. Banku Rolnego 94, 8 proc. Oblig. Banku Gosp. Kraj. 94.

Waluty i dewizy: Dolary 8.93 i pół, Londyn 43.24, N. Jork 8.89.2, Paryż 34.90 Praga 26.41 N. Jork telegr. 8.90.1 Szwajcarja 172.90, Wiedeń 125.51, Włochy 46.60, Berlin 212.22.

Warszawa 17. października. (PAT) Bank Polski 154 i pół Częstocice 32, Starachowice 11, Borkowski 3, Klucze 91.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych 17. października. (PAT) Paryż 20.18, Londyn 25.01 i pół N. Jork 5.14.65 Bruksela 71.74 Włochy 26.94 i pół Hiszpanja 50.00 Amsterdam 207.40 Berlin 122.40 Wiedeń 72.59 Sztokholm 138.20 Oslo 137.67 i pół Kopenhaga 137.67 i pół Sofja 3.72 i 3 czw. Praga 15.27 Warszawa 57.70 Budapeszt 90.15 Białogród 9.12.80 Ateny 6.65 Konstantynopol 2.44 Bukareszt 3.05 i 7 ós. Helsingfors 12.95 Buenos Aires 175.00.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn 17. października. (PAT) Nowy Jork 4.85.96 Paryż 123.91 Berlin 20.43 Montreal 4.85.37 Hiszpanja 49.70 Amsterdam 12.06 i 1 ós. Bruksela 34.85 i ćw., Włochy 92.81 Szwajcarja 25.01 i pół, Kopenhaga 18.16 i 1 ós. Sztokholm 18.09 i 1 ósma, Oslo 18.16 i 1 ósma Helsingfors 192.97 Praga 163.78 Budapeszt 27.75 Belgrad 273.87 Sofja 670.50 Rumunja 817.87 Lisbona 108.25 Konstantynopol 1025 Ateny 375.12 Wiedeń 34.44 Warszawa 43.35.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż 17. października. (PAT) Londyn 123.90 N. Jork 25.50 Bruksela 355.50 Hiszpanja 247.00 Włochy 133.50 Szwajcarja 495.50 Kopenhaga 682.25 Amsterdam 1027.50 Oslo 682.00 Sztokholm 685.00 Praga 75.60 Rumunja 15.15 Wiedeń 360.00 Berlin 606.50.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 16. października.

DEWIZY: Dol. amer. 8.97.50—8.98.00, dolary kanad. 8.90.00—8.91.00, korony czeskie 0.26.25—0.26.50, franki francus. 0.35.00—0.35.10, franki szwajc. 1.73.00—1.73.50, funty szterl. 43.40.00—43.60.00, Leje 0.05.00—0.05.25, Szylingi 1.25.50—1.26.00, Czerwońce 7.50.00—8.00.00.

ZŁOTO: 20-kor. 36.50.00—36.60.00, 20-frank. 34.30.00—34.50.00, 10-rub. 46.00.00 do 46.40.00.

SREBRO: Kor. austr. 0.43.50—0.44.00, 5-kor. austr. 2.35.00—2.45.00. floreny 1.18.00—1.20.00. Ruble 1.50.00—1.55.00. kopiejki 1.25.00 —1.28.00.

KĄCIK RADJOWY.

[illegible] WYCH.

Sobota, dnia 18 października 1930 r.

LWÓW 11.58 Rethansm. sygnału czasu i hejnału z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.00 Koncert z płyt gramofonowych. Gramofony i płyty z firmy Kaim i Syn Lwów, ul. Kopernika 11. 13.00—16.45 Przerwa. 16.45 Koncert z płyt gramofonowych. 17.15 Transm. z Warszawy: Odczyt pt.: „Legjony polskie nad Styrem" — wygł. mjr. dr. Wacław Lipiński. 17.45 Słuchowisko dla dzieci (do lat 12) pióra Łucyny Krzemienieckiej p. t.: „Jak królewna mała kuchareczką została". 18.15 Transm. z Warszawy: Koncert dla młodzieży. 18.45 Rozmaitości i koncert z płyt gramofonowych. 19.10 Transmisja komunikatów rolniczych z Warszawy. 19.25 Dalszy ciąg rozmaitości. 19.35 Transm. z Warszawy: Prasowy dziennik radjowy. 19.50 Muzyka z płyt gramofonowych. 20.00 Transm. z Warszawy: Fejleton pt.: „W powrocie do życia" wygł. sędzia Wanda Grabińska. 20.15 Transm. z Krakowa: „Przegląd polityki zagranicznej ubiegłego tygodnia", wygł. dr. Jan Reguła, wicesekr. U. J. 20.30 Transm. z Warszawy: Recital fortepianowy Ruda Firkusnego. 1. V. Nowak: Sonata Eroica, op. 24. a) Allegro patetico, b) Andante mesto, c) Allegro energice. 2. Fr. Chopin: a) Kołysanka, b) Walc As-dur. 3. Schubert - Liszt: a) Serenada, b) Soiree de Vienne. 21.30 Transm. z Warszawy: Muzyka lekka w wyk. ork. P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota. 1. J. Sousa: Marsz kadetów. 2. Fr. Souppe: Potpourri na tem. z op. „Pensjonat". 3. J. Strauss: Ogrodowa altana. 4. J. Gilbert: Piosenka „Zatańczmy" z operetki „Nowoczesna Ewa". 5. Fr. Lehar: 2) piosenki z operetki „Wesoła wdówka" a) Piosenka o głupim rycerzu", b) „Przyjdź do pawilonu". 6. E. Kalman: Foxtrot „Chciałbym marzyć" i shimmy z op. „Hrabina Marica". 7. F. Tymolski: „Hej z góry — mazury". 22.00 Transm. z Warszawy: Fejleton pt.: „Wtajemniczenia" — wygł. art. dram. Marjusz Maszyński. 22.15 Koncert z płyt gramofonowych. 22.50 Transmisja komunikatów z Warszawy. 23.00—24.00 Transmisja muzyki tanecznej.

KRÓLEWIEC 16.30—17.45 Koncert radjoork. **BRATISLAVA** 17.30 Recital skrzypcowy K. Zoubeka. **BUKARESZT** 20.00 Wieczór polski. **SZTOKHOLM** 19.30 „Czar walca" operetka Oskara Straussa. **RZYM** 17.00—18.30 Koncert radjoseksletu. 20.35 Muzyka lekka. **OSLO** 20.00 Muzyka lekka. **WIEDEŃ** 17.20 Trio Paszthory. 19.30 „Carmen", opera Bizeta. **BUDAPESZT** 18.00 Melodje węgierskie wyk. na fortep. Zoltan Karpathy. 19.30 Marsze w wyk. ork. wojskowej.

OGŁOSZENIA

PORADY LEKARSKIE

Dr. ZOFJA WEPPER

chor. skórne i weneryczne od 3—4. Kosmetyka lekarska 12—1. Trwałe usuwanie włosów, brodawek, znamion. Operacje zmarszczek, blizn. Leczenie żylaków.

DIATERMJA.

Janowska 26, Telef. 25 19.

9053-2

GINEKOLOG - POŁOŻNIK

Dr. Otto Finsterbusch

b. lekarz klinik ginekologiczno - położniczych w Berlinie, Wiedniu, b. lekarz państw. szpit. powszech. we Lwowie **powrócił i ordynuje od 3—6 ul. Sykstuska 23, II. p.**

DIATERMJA **Tel. 52-10**

3329

NAUKA i WYCHOWANIE

MANDOLINY, GITARY lekcje, wynik ręczy, plac Bernardyński 12. 9093-10

KURSA KROJU, modelowania, szycia damskiego z prawem wydawania świadectw, prowadzi Modelista z Paryża, miesięcznie 25 zł. oraz 4 tyg. kurs dla osób fachowych i prowincjonalnych. Binder, Lwów, Gliniańska 4. 9074-3.

ROZPOPCZYNAM KURS kroju i szycia sukien damskich, bieliźniarstwo, w zakres wchodzące wszelkie roboty ręczne uczenic z prowincji przyjmuję z całem utrzymaniem z nauką za 150 zł. miesięcznie. „Jolanda" Staszica nr. 8, II. p. Równocześnie przyjmuje się wybijanie wzorów.

W SZKOLE TAŃCÓW H. BRYSIOWEJ IRAUTHOWEJ, Mickiewicza 28, przyjmują wpisy codziennie od 5 do 8 wieczór. 9094-4

PENSJONATY LETNISKA

PENSJONAT „Victoria" w Zakopanem, ul. Szpitalna przez cały rok otwarty, uroczo położony nad Zakopianką u stóp Gubałówki, poleca pokoje ze słonecznemi werandami z całodziennem utrzymaniem lub osobno. Domowa, zdrowa kuchnia, pokoje zaopatrzone piecami, łazienka w domu. Ceny niezwykle umiarkowane. ? 8499-7

POSADY WOLNE

RUTYNOWANA panna do sprzedaży wędlin zostanie przyjęta do F-my „Zakopane", Lwów, Akademiska 24. 9243-2

50 PROC. więcej niż na przeciętnej posadzie zarobić może każdy. Pocztówka wystarczy. Gdynia, skrytka poczt. 4. 8988-8

POSZUKUJE SIĘ młodej gospodyni-kucharki na wieś. Zgłoszenia Głęboka 14. III. schody — Inż. Loegler. 9275-3

POSADY POSZUKIWANE

STARSZA inteligentna wdowa poszukuje posady jako zarządczyni lub do towarzystwa starszej Pani. Zgł. „K. L." 9289-3

OSOBA młoda, inteligentna poszukuje posady do samoistnego zarządu, najchętniej do jednej osoby. Zgł. „J. Z." 9288

SUBSTYTUT notarjalny przyjmie posadę najchętniej w mieście powiatowem. Referencje u dotychczasowego szefa. Listy pod „Substytut", Biuro Buchstaba, Jagiellońska 7. 9292-3

INTROLIGATORKA do wszystkich robót introligatorskich i drukarskich poszukuje pracy w tych zawodach na skromnych warunkach. Łaskawe zgłoszenia: Helena Karlik — ul. Kalecza 6. parter. 9284-2

MIESZKANIA i SKLEPY

WAŻNE dla nowożeńców. Komfortowe 3-pokojowe mieszkanie wraz z meblami do odstąpienia, boczna Potockiego. Wiadomość w Domu Sztuki, Akademicka 14. 9295

KAWALERSKIE pokoje wprost od gospodarza Karpacka 5. (boczna Zielonej). 9290

3 POKOJE pełny komfort wprost od gospodarza, Karpacka 5. (boczna Zielonej). 929[illegible]

5 POKOI, kuchnia, z największym komfortem, ewentualnie z luksusowem urządzeniem, tylko dla bardzo majętnych w okolicy ul. Ujejskiego zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia: „Wspaniały komfort", Administracja „Porannej". 9207-2

MIESZKANIE 4 pokojowe z komfortem, garaż, pokój kawalerski do wynajęcia w willi. Wiadomość Grochowska 56. 9280-3

POKÓJ — pokoik służbowy, łazienka, kuchnia — od zaraz do wynajęcia. Czynsz roczny. Zielona boczna 93 c. Siemasz. 9281-2

OBSZERNY lokal sklepowy u wylotu ulicy Czarnieckiego i Łyczakowskiej, natychmiast do wynajęcia. Zgłoszenia: kancelarja adwokata dra Lublinera, ul. Czarnieckiego 8. między godz. 4—7 popoł. 9266

SZUKAM mieszkania 2 pokoje, kuchnia, komfort w starej kamienicy za odstępnem. Wiadomość z grzeczności zegarmistrz, Sapiehy 57. 9271-3

KUPNO i SPRZEDAŻ

PODUSZKI, PIERZYNY poleca
Władysław Weber
Lwów, Batorego 2. 7927

URZĄDZENIE dziecinnego pokoju do sprzedania. Wiadomość od 2—4 ul. Kazimierzowska 20. Dozorca wskaże. 9291

POSZUKUJE SIĘ kupna apteki w Zachodniej Małopolsce za gotówkę. Zgłoszenia do administracji pod „Gotówka". 9260-?

FORTEPIAN doskonały znanej wiedeńskiej marki 1000 zł. „Dom Chopina", Lwów, Sykstuska 11. Długoterminowe spłaty. 9178-3

GABINET męski mahoniowy, oraz jasną sypialnię kawalerską sprzeda okazyjnie „Lamus", Romanowicza 10. 9171-5

DRZEWKA OWOCOWE, róże, porzeczki, maliny, morele, bzy, morwy, sprzedaje, Szkoła Ogrodnicza za rogatką Zamarstynowską. 9033-10

OKAZYJNA sprzedaż parcelki przed Zieloną rogatką, Obertyńska 8—6. 9184-3

PIANINO Schweighofera czarne koncertowe, prawie nowe sprzedam, Kubessa, Rynek 9. 9273-3

KAMIENICA dwupiętrowa, solidna przed wojenna budowa, dochód roczny 6.600 złotych. Cena 55.000 złotych. Zgłoszenia do zarządcy tejże. Telefon 70—78. Godziny od drugiej do trzeciej. 9282

LOKOMOBILA mocy 25 H. P. w dobrym stanie oraz większą ilość rur żelazn. sprzeda Stanisław Włodek, Przemyśl, Nowa 4. 9286-2

SPRZEDAM realność na Bogdanówce (gmina Lwów) l. 69. w całości lub parcelami. Varisella, Ostrołęcka 16. (boczna Listopada). 9270-3

FORTEPIANY i pianina od 450 zł. sprzedaje i wypożycza Kubessa, Rynek 9. 9272-3

RÓŻNE

WKRÓTCE wyjeżdża do Warszawy z Przemyśla młodziutki artysta atleta Filipów Marjan i będzie walczył w turnieju zapaśniczym o mistrzostwo Polski. 9300

NOWOŚĆ W BUDOWNICTWIE, którą każda wytwórnia betonów zaprowadzić musi: pustak zracjonalizowany, usuwający stanowczo wady dotychczasowych pustaków — zimno, wilgoć, niemożliwość wbijania gwoździ. Wyrób nie wymaga zmiany posiadanych form. Licencje na poszczególne powiaty odstępuje inż. Hornicki, Sambor. 9247-2

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę stanu służby oficerskiej, wystawioną przez PKU. Tarnów, rocznik 1889, Władysław Zachara. 9246-3

SIWE WŁOSY usuwa nieszkodliwy środek wiedeński „Renotil" Dra Boehma. Cena zł. 7.— opakowanie, porto zł. 1.—. Podać kolor włosów. Perfumerja Leona Sapiehy 33, Lwów. 9006-10.

MEBLE Sypialnie, Jadalnie, Salonowe, biurowe, kuchenne, solidne poleca — **Spółka Rzemiosł**, Miejska Wystawa, Lwów, plac Halicki 10 w podwórzu. 8944-10

WEŁNY na płaszcze i suknie damskie za połowę ceny dotychczasowej kupi Pani u Alfonsa Uwiery, Lwów, pl. Halicki 14 Proszę się przekonać. 8783-15

DLA NOWORODKÓW kompletne wyprawki „Sport", Plac Halicki 3. 9264-5

PRZEPROWADZA, transportuje, opakowuje meble fachowo, punktualnie: Spedytor Luft, Zygmuntowska 11. 9169

POSZUKUJĘ pożyczki 2000 dolarów na 2 lata, zabezpieczenie hipoteczne na pierwszem miejscu na realność wartości 10.000.— dolarów zapłacę odpowiedni procent lub zabezpieczę udział w dochodach w przedsiębiorstwie. Łask. zgłoszenia do Administracji pod „Pewna lokata". 9269

KOMBINEZONY, ubrania robotnicze, pilotki, płaszcze ochronne — jedyne źródło wytwórnia „Pallium", Ormiańska 3. 9279-3

UBRANIA męskie, raglany oraz wszelkie ubiory do przerabiania i nicowania po najniższych cenach wykonuje Pracownia krawiecka, Zimorowicza 18. 9267-5

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową na nazwisko Izak Sommer, ur. w roku 1907, wydaną przez P. K. U. Drohobycz. 9287-2

Żarówki elektr., lampy radjowe Philipsa, baterje anodowe i kieszonkowe, ładowanie akumulatorów uskutecznia i do starcza najkorzystniej firma
„RADJO-MECHANIKA"
Lwów, Żółkiewska 59. tel. 55—34. 8277-20

Wiercenie studzien
wykonuje firma 9088
FELIKS SĘKOWSKI Lwów,
Ul. Lwowskich Dzieci 44, Tel. 44-57.

DO KINA „PALACE"
ZA DARMO
MOGĄ DZIŚ PÓJŚĆ:

MUND B., Kochanowskiego 104.
FLACHS R., Trzeciego Maja 12.
FRIEDRICH EUG., Wyspiańskiego 26.
KOŚCIŃSKI B., Lewandówka.
KLECZEŃSKI T., Dworzec osobowy.
BUŻEJKOWNA A., Dworzec osobowy.
HILSENRATH W., Wolność 10.
KOŚCIŃSKA ST., Lewandówka.
KOSTECKI A., Barska 2.
LUBIŃSKA Z., Grodecka 131.

Bilety do odebrania od 12—1.30 w Sekretarjacie Redakcji.

26) **(Przedruk wzbroniony.)**

H. S. BANNER

CZERWONY KOBRA

AUTORYZOWANY · PRZEKŁAD Z ANGIELSKIEGO

— Rada jestem, że się panu podoba to nowe życie — rzekła powoli i dodała: — Ciekawa jestem, czy pan wspomina czasami dni przeżyte na Boyolali... Dobre to były dni, prawda?

Piotr potwierdził niechętnie, zdumiewając się żelaznej bezczelności dziewczyny. Jeżeli te dni były dobre, to w każdym razie nie dzięki Maud.

— Czy widział pan tych — tych Rosjan? — wyrwała się znów panna, robiąc lekki grymas.

— Nie. Rozstaliśmy się w Brazylji — odparł, myśląc, jakby to było dobrze, gdyby teraz miał przy sobie nie tę podstępną kobietę, lecz Olgę Odetchnął z ulgą, gdy ktoś nastawił gramofon i Santborough poprosił Maud do tańca.

— Pański szef dostał nagłego porażenia — zauważyła w kilka minut później Nelly Whayle.

Piotr spojrzał w kierunku jej wzroku. Santborough trzymał swą tancerkę tak blisko, jak tylko pozwalają na to współczesne tańce i patrzył na nią jak zahipnotyzowany. Ona kokietowała go z pod frendzli gęstych rzęs tak, jak Piotra w Port Saidzie Kiedy para mijała kanapkę, Piotr zauważył, że paluszki Maud ścisnęły ukradkowo wielką ciemną rękę Santborough'a.

— Piorunem go wzięła — skomentował w myśli. Nelly naturalnie nie przeoczyła kokieteryjnego manewru i zachichotała znacząco.

— Zapamięta pan moje słowa — rzekła — że ta rozkoszna dzierlatka zostanie pańską szefową. Miejmy nadzieję, że pan źle na tem nie wyjdzie. Znam Jimmy'ego Santborough, jak moją własną dłoń — wyciągnęła pulchną rękę, okrytą pierścieniami — i wiem, że jeżeli się ożeni, to nie on, ale ona będzie decydowała o losach młodszych funkcjonarjuszy firmy.

W chwili, gdy miano się rozchodzić, po schodach wszedł znużony, niepokalanie biały, młody człowiek.

— Moi państwo, pan Noakes! — zawołała Nelly Whayle.

— Lepiej późno, niż wcale — powitał go gospodarz.

— Piekielny kawał drogi z klubu do domu — rzekł nowoprzybyły. — Wszedłem do pana, żeby się orzeźwić.

— Proszę, trafił pan na ostatnie kropelki — poczęstował gospodarz. — Co słychać?

Noakes poczekał z odpowiedzią, dopóki mu ktoś nie podał ognia do papierosa.

— Rozmawiałem z Van den Kattenem — wyjedził, zaciągając się dymem. — Z Nieuwsblad'u. Mieli depeszę z Jocji z wiadomością, że bolszewicy znów rzucili bombę w jakiejś wiosce. Zdaje się na regenta.

— Czy są ranni? — rzucił ktoś obojętnym głosem.

— Podobno kilku ludzi zostało rozszarpanych na kawałki — odparł młody człowiek.

Nikt nie okazał specjalnego zainteresowania. Założono ostatnią płytę do gramofonu, goście zatańczyli jeszcze raz i zaczęli się rozchodzić, umawiając się na tennis lub golfa. Piotr wyszedł pod wrażeniem usłyszanej wiadomości. Widocznie tajemniczy przywódca agitatorów bolszewickich, którego pojawienie się na terenie wyspy tak przeraziło starego Sergjusza Zaranowa, przystąpił bez zwłoki do złowrogiej akcji.

— — — — — — — —

Wiadomość o zamachu w małem miasteczku Sawah Asem, koło Jocji, tak obojętnie przyjęta na zebraniu u Santborougha, zrobiła zupełnie inne wrażenie w domu, położonym na skraju sąsiedniej wioski. Był to dość duży pretensjonalny domek, stojący wśród bambusowego ogrodzenia, obejmującego kilka wysokich kokosowych palm i kilkanaście drzew bananowych. W oborze od tyłu leżały trzy bawoły, żując trzcinę cukrową. Całość gospodarstwa świadczyła o zamożności.

Wewnątrz, koło brudnego marmurowego stołu siedziało pięciu ludzi. Zapadający zmrok nie pozwalał rozróżnić rysów ich twarzy. Zresztą ludzie ci, trzej Jawajczycy, Arab i Chińczyk, woleli działać w cieniu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dla reklamy! Ograniczona ilość!

Odbiornik radjowy 1 lampowy, 1 p. słuchawek, 1 baterja anodowa, 1 akumulator 4 volt za cenę **zł. 100. — Odbiornik radjowy** 2 lampowy odbierający wszystkie stacje europejskie, 1 głośnik, 1 baterja anodowa, 1 akumulator 4 volt. za cenę **zł. 190. SENZACJA! Odbiornik 3 lampowy do sieci** (bez baterji i akumulatora) **wyłącza stację lwowską i odbiera wszystkie stacje europejskie za cenę zł. 580** sprzedaje firma

NORBERT ARNOLD Lwów

9102 **ul. Jagiellońska 9** Telef. 75-05.

„OLLA“ PREZERWATYWY ?.!

Nie eksperymentujcie Waszem zdrowiem! Nie pozwólcie sobie wmówić nic innego, niby równie dobrego! 7265

„OLLA“ od dziesiątek lat wyróżniana.

PŁASZCZYKI do lat 16 w ogromnym wyborze „Sport“, Plac Halicki 3. 9263-5

„PEPEGE“

POLSKI PRZEMYSŁ GUMOWY TOW. AKC. GRUDZIĄDZ

podaje do łaskawej wiadomości, że

ŚNIEGOWCE i KALOSZE

w wielkim wyborze i najnowszych modelach są do nabycia hurtownie i detalicznie po cenach i kondycjach fabrycznych u firmy:

I. SCHLEIER

Główny skład obuwia

Lwów, Legjonów 35. 9205 **Tel. 10-07.**

Małopolski Związek Mleczarski

ul. 29 Listopada l. 21 Telefon 19-51

sprzedaje masło, mleko pasteryzowane, śmietanę, sery, miód i t. p. we własnych sklepach przy ul. **Na Bajkach l. 27, Maleckiego l. 1, Piekarska l. 15, Podlewskiego l. 1, Zyblikiewicza l. 5a i Janowska l. 74., Mickiewicza 26.** 9113

Inserujcie w „Gazecie Porannej“

Najwybitniejsi artyści świata. Czysty melodyjny dźwięk.

PARLOPHON

do nabycia we wszystkich składach instrumentów muzycznych 8497

URZĄD CELNY I. KL. WE LWOWIE.
L. 10.032/30.

Ogłoszenie licytacji.

W dniu 6. listopada 1930 o godz. 10 rano odbywać się będzie publiczna licytacja w magazynach kolejowo-celnych we Lwowie na dworcu kolejowym i magazynach Powszechnych Domów Składowych, ul. Błonia Janowskie, zagranicznych posyłek kolejowych i konfiskat zalegających w tych magazynach, a nie odebranych w przepisanym terminie.

Wzywa się P. T. adresatów, aby przed dniem publicznego przetargu wykupili towar, albowiem w dniu licytacji tracą strony prawo dysponowania przesyłkami.

Na wypadek, gdyby przy powyższej licytacji nie osiągnięto ceny wywoławczej, odbędzie się druga licytacja 20. listopada 1930, tj. 14-go dnia po zakończeniu pierwszej o godz. 10 rano.

Lwów, dnia 16. października 1930.

Kierownik urzędu
Inż. Bieliński
Rewizor celny VI. st.

9285-3

Spróbujcie piwo z browaru dóbr

PONIKWA

Sp. z o. o. 8331

jasne eksportowe i czarny bok niezrównanej dobroci!

MEBLE sypialnie, jadalnie, salony oraz pojedyńcze sztuki, jakoteż tapicerowane, sprzedaje za gotówkę i na dogodne spłaty od 1896 r. istniejąca firma

Szarlotta CZYSZ

LWÓW

ul. Rutowskiego 7. w podwórzu naprzeciw Katedry.

Okulary Cwikiery oraz wszelkie **naprawy** wykonuje **Optyk SILBER** — Lwów, **ulica KILIŃSKIEGO 1.** (obok Katedry). 9036

STROJENIE i naprawę fortepianów przyjmuje Smutny, Chmielowskiego 5. Telefon 15—98. 9176

8842 **Instytut Kosmetyczny**

Dr. Tuszyckiego

Lwów, ul. św. Zofji 3 III. piętro.

Usuwanie anomalji cery, bladości i czerwoności skóry, włosów, brodawek, nagniotków, piegów i znamionek, dziobów, blizn, białych i czerwonych plam, tłuszczaków i zmarszczek

ŁÓŻKA

NA DOGODNYCH WARUNKACH

mosiężne zł. 180, kuchenne zł. 13, łóżka skrzynkowe tapic. zł. 50, siatkowe skrzynkowe zł. 35. Amerykańskie 35 zł. Angielskie 65 i 80 zł. Dziecinne 30 zł. Otomany 60 zł. Fotelik 45 zł. 3 poduszki 30 zł. Włosienne 70 zł. Polowe 28 zł. Wieszadła 18 zł. Umywalki 4.50 zł. Wytwórnia L. JAGOSZEWSKI, Lwów, Łyczakowska 132. 9155-10

Czy chcesz się uwolnić nieszkodliwą drogą od

Artretyzmu

Reumatyzmu, Ischiasu i bólu krzyża?



Reumatyzm jest strasznem, wszędzie rozpowszechnionem cierpieniem, które nie oszczędza ani biednych, ani bogatych i znajduje ofiary zarówno w chacie jak i w pałacu. Formy, w jakich się to cierpienie przejawia, są bardzo różnorodne i często bywa, że choroba zupełnie inaczej określona, okazuje się później niczem innem, jak

Reumatyzmem.

Czasem są to bóle w członkach i stawach, czasem opuchnięcie członków, zniekształcenie rąk i nóg, drganie, kłócie, w różnych częściach ciała, czasem nawet osłabienie wzroku jest skutkiem reumatyzmu i artretyzmu. Równie różnorodne jak forma tego cierpienia są środki lecznicze, różne mikstury, maści, lekarstwa i t. p., które się przeciw tej chorobie stosuje. Większą część tych środków nie jest wogóle w stanie wyleczyć, może tylko przynieść chwilową ulgę.

To co tutaj polecamy jest zupełnie niewinnym środkiem źródlano-leczniczym,

KTÓRY JUŻ WIELU CIERPIĄCYM DOPOMÓGŁ

Nasza kuracja jest znakomita i działa szybko nawet w wypadkach

CHOROBY CHRONICZNEJ, ZASTARZAŁEJ

Ażeby zyskać jeszcze więcej zwolenników, postanowiliśmy sobie każdemu, kto do nas napisze posłać pouczającą broszurkę o kuracji źródlano-leczniczej

Zupełnie darmo 9252

Kto zatem cierpi i pragnie się od bólów uwolnić, niech napisze, nie zwlekając, dziś jeszcze

August Märzke, Berlin — Wilmersdorf, Bruchsalerstrasse 5. Oddział 55.

HUMOR.



— Panie doktorze, jak długo człowiek może pozostać pod wodą...
— Jak długo zechce, łaskawa pani... Oto niedawno dokonałem sekcji na pewnym jegomościu, który 8 dni tkwił w morzu...

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenie zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.), nadesłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm. w tekście (kronika, repertuar) 55 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., matrymonjalne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porto przekazów nie bonifikujemy. — UWAGA: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe 4 łamy (szpalty).

Z drukarni Wydawnictwa „Gazety Porannej“, Ska z ogr. odp. pod zarz. J. PŁOCKIEGO we Lwowie. — Odp. redaktor STEFAN KRZYŻANOWSKI.